Nr 77b. Dnia 18 marca. Środa. Dnia 6 (18) marca 1885 r.

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., 4 każdy następny raz 1½ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

— W kościele N. Panny Marji na Nowem Mieście odprawione będą jutro dwie wotywy, z których jedna zgromadzenia zdunów.

— W kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odbędzie się nabożeństwo dopołudniowe matek chrześcijańskich, które poprzedzi o godzinie 9-ej zrana uroczysta wotywa czeladzi stolarskich przed ołtarzem św. Józefa, ich patrona.

Odpust ku czci św. Józefa w kościele św. Marcina (po-augutjańskim) odłożony został na niedzielę, to jest dnia 22-go b. m.

— Jutro przypada nabożeństwo pasyjne w kościele archikatedralnym św. Jana.

Przegląd polityczny.

Przybycie ks. Walji na niedzielne święto cesarskiego domu w Berlinie, 88-mą rocznicę urodzin cesarza Wilhelma, tłumaczy opinja publiczna po obu stronach kanału La Manche zbliżeniem Anglji i Niemiec nietylko w zakresie pytań, dotyczących rozwoju kolonjalnego obu państw w przyszłości, ale i wszystkich innych, na dobie będących. Entuzjastyczny ton niektórych organów prasy angielskiej, które głośną, może na razie przygłośną fanfarą witają podanie sobie rąk do zgody przez ks. Bismarka i p. Gladstone'a, przypisać też zapewne należy chęci wywarcia tem silniejszego nacisku na Rosję, ażeby w rozpocząć się mających rokowaniach teoretycznych o kierunek granicy pomiędzy Merwem i Heratem okazała tem większą skłonność do poczynienia ustępstw Anglji.

Hasłem chwili w sporze centralno-azjatyckim jest obecnie — prowizorjum. Chodzi o stworzenie *modus vivendi*, któryby na pewien czas obie strony powstrzymał w ich akcji śmielszej.

Mało kto wierzy, aby ten stan prowizoryczny utrzymał się długo, ale polityka jest sztuką łatania, a chwila obecna ani dla Anglji, ani dla Rosji nie przedstawia się dość wygodną do rozwinięcia sztandarów. Dla ocenienia istotnych niebezpieczeństw, jakie zagrażają obecnemu porządkowi rzeczy w centralnej Azji, niechaj posłużą daty geograficzne, któkt które znaleźliśmy w *Daily News*, organie p. Gladstone'a.

Wedle informacyj tego poważnego dziennika, koncentracja wojsk rosyjskich odbywa się w Aschabadzie. Z Tyflisu i Elizawetgrodu udało się już w lutym kilka pułków (około 8,000 ludzi) do Baku, zkąd przez morze Kaspijskie dotrą do Krasnowodzka i fortu Michajłowskiego, gdzie zaczyna się kolej zakaspijska. Z Michajłowska do Kisil Arwat, gdzie kończy się obecnie linja rzeczonej kolei, jest 144 mil angielskich odległości z Kisil Arwat do Askabadu liczą mil 161, do Saraksu 331, do Heratu 533. Ponieważ za trzy miesiące otwartą ma być kolej pomiędzy Kisil Arvat i Askabadem, Rosja niebawem będzie miała do Heratu tylko 372 mil drogi pieszej przed sobą, podczas gdy z ostatniej stacji kolei indyjskiej w Sibi przez Kwettę i Kandabar wojska angielskie mają do Heratu mil 560. Ta różnica odległości jest silniejszym może czynnikiem zaniepokojenia w Londynie i Kalkucie, aniżeli zajęcie przez rosjan Pulikhatun i zulfikarskiego wąwozu.

Polit. Corr. zwraca uwagę na smutny los ludzi, którzy bez majątku udają się do Ameryki celem znalezienia chleba, i przytacza następujące fakta: Organ nowojorskiej izby handlowej, *Chamber of Commerce Journal*, widział się zniewolonym w najświeższym zeszycie zwrócić baczność na panujące obecnie stosunki w Stanach Zjednoczonych, i, biorąc za podstawę rzeczywisty stan rzeczy, odradzać od emigracji do Ameryki jaknajusilniej. Tysiące robotników znajduje się bez chleba. W samym Nowym Jorku zmuszone było tamtejsze towarzystwo dobroczynności przez przeciąg trzech lat już wspierać 45,000 rodzin, składających się z 180,000 głów, większą zaś część potrzebujących wsparcia i ochrony od śmierci głodowej stanowili obcy przybysze. Tę „armję ubogich" pomnażają ciągle nowi wychodźcy z Europy. Z tego powodu prosi organ izby handlowej nowojorskiej wszystkie izby handlowe i wszystkie konsulaty, ażeby zechciały działać w duchu uśmierzającym żądzę wychodźtwa do Ameryki, a to przynajmniej do czasu, dopóki nie rozpocznie się ruch większy w przemyśle i nie nastręczy pracy.

Te same zapatrywania potwierdził kilkakrotnie austrjacko-węgierski konsulat w Nowym Jorku, gdy w tych czasach ponownie zasięgano jego opinji. W niektórych okręgach znajdują się ludzie ubodzy, skazani formalnie na śmierć głodową, w innych zaś muszą zadawalać się tak małem wynagrodzeniem za pracę, że wśród największego niedostatku zaledwie zdołają podtrzymać życie z dnia na dzień. Według wychodzącej w Nowym Jorku *Oester.-ungar.-Ztg*, znajduje się w tem jednem mieście nie mniej jak 30,000 robotników bez kęsa chleba i pola do pracy. Bardzo wiele zakładów fabrycznych musiało większą połowę robotników wydalić, inne zaś zamknęły zupełnie fabryki wskutek zupełnego zastoju w handlu i braku popytu na roboty.

Br. Z.

Przemysł domowy w okolicy Suchedniowa.

Od kilku miesięcy baczną zwracamy uwagę na pracę Towarzystwa popierania przemysłu i handlu około zebrania danych do ankiety drobnego przemysłu wiejskiego.

Do sprawy tej bowiem przywiązujemy pierwszorzędną wagę, znajdując, iż rozwinięcie drobnej przemysłowości śród włościan może służyć za wielką dźwignię ich dobrobytu moralnego i materjalnego.

Lecz praca Towarzystwa nie posuwa się naprzód tak, jakby tego życzyć sobie wypadało. Inteligencja prowincjonalna, od której udziału przedewszystkiem powodzenie ankiety zawisło, ociąga się z nadsyłaniem informacyj i dlatego też, pomimo iż szematy Towarzystwa rozesłane zostały w liczbie 800 egzemplarzy już od czterech miesięcy, dotąd jeszcze trzecia część powiatów kraju nie ma żadnych materjałów.

Niektórzy z właścicieli ziemskich, tłumacząc swoje milczenie, usprawiedliwiają się tem, iż owe szematy nie informują ich dostatecznie, w jaki sposób powinny być opracowane żądane wiadomości, iż kwestjonarjusz wymaga danych z całego powiatu. W odpowiedzi na to zarząd delegacji prowadzącej ankietę już raz objaśnił, iż korespondentom, którzy zechcą podzielić się z nim swojemi informacjami, nie zakreśla żadnych granic i nie narzuca żadnych warunków. Pragnie tylko, ażeby zakomunikowali to wszystko, oczem, jako na miejscu będący, wiedzą lub dowiedzieć się mogą. Gdy zaś i to objaśnienie nie pomaga, zarząd delegacji podaje dziś za naszem pośrednictwem wzór odpowiedzi, który tem chętniej drukujemy, iż zawiera interesujące dane o przemyśle okolicy górniczej, obfitującej w materjały kopalne i przez nową kolej powołanej do rozbudzenia

NA BALKONIE.

DJALOG.

Osoby: (On.
(Ona.

Scena przedstawia balkon, drzwi otwarte do salonu).

Ona *(wychodząc z salonu na balkon).*—Tak, panie, nie kochałam nigdy. To dziwne, nieprawdaż? To tylko ja chyba taka—wydziedziczona! Żadnej rozmaitości w tem życiu, pełnem form szablonowych i konwenansowej przyzwoitości. Zabijająca monotonność! Aż duszno wśród tej sztucznej atmosfery, otaczającej mnie od kolebki. Żadnej namiętności, żadnego wzruszenia, od któregoby, choć na chwilę, serce żywszem zabiło tętnem. Suknia źle skrojona, przykra niepogoda, niepozwalająca odbyć przechadzki lub oddać wyzyty, bal jaki—oto wszystko, co zmienia zwykłą kolej wrażeń codziennych na chwilę lub mechanicznie krew w żyłach poruszy.

On. I nie spotyka pani nic w okół siebie uwagi godnego? nikt nigdy nie wywarł na panią silniejszego wrażenia?

Ona. Ha trudno, widać patrzeć nie umiem lub jestem tak mało wrażliwą, zresztą nic to dziwnego, wszak wiesz pan, jak mało mnie czuć i myśleć uczyli. Doprawdy, muszę się nieraz głupią panu wydawać. Nie przerywaj i porzuć pan na chwilę ten ton i postawę salonowego młodzieńca. Tak mnie już długo i obficie karmili subtelną mgłą konwenansowych rozmów i salonowych grzecznostek, że zapragnęłam nakoniec czegoś... pozytywniejszego. Zrzućmy więc, jeśli łaska, tę powszednią maskę i—przemieńmy się w rzeczywistych ludzi. Dziwią pana me słowa! Niech pan sobie wystawi, że to np. kaprys znudzonej dziewczyny, wszak zbyt pan jesteś rycerskim, byś mu nie miał ustąpić.

On. Więc?...

Ona. Więc, pomówmy nieco inaczej, niż zwykle.

On. Jestem na pani rozkazy.

Ona. Tak to lubię. Tylko, precz frazesy i banalne komplementy! Wcale zniemi panu nie do twarzy. Wróćmy zatem do tego, wiecznie, jak powiadają, nowego, a jednak odwiecznego tematu—do... miłości.

On. Tyle już o tem napisano, powiedziano i wyśpiewano, że, doprawdy, nic nowego nie dowie się pani odemnie, tylu na tem polu miałem poprzedników, górujących nademną talentem, genjuszem...

Ona. To też nie staraj się im pan sprostać, nie o to mi idzie, teorja znaną mi dobrze, zapragnęłam z życia, z żywego słowa poczerpnąć o tem pojęcie.—Czy kochałeś pan kiedy?—Milczysz?—Lepsze to zawsze niż pozowanie lub przybrana ironja twoich towarzyszy, lecz powiada mi niewiele. Przecież kochałeś pan kiedy, zapewne? Wprowadź mnie pan w nieznane okolice tego zaczarowanego raju. Kto wie, nie tracę jeszcze nadziei, że i ja kiedyś trafię przecie na wiodące doń ścieżki, pouczającem przeto będzie dla mnie co dziś od pana usłyszę. Dokądże milczeniem odpowiadać pan będziesz na moje pytania? Czyś pan zapomniał o tem, że kobiety są ciekawe i... niecierpliwe!

On. Doprawdy, stawia mnie pani w trudnem położeniu. Jeśli kto, to ja najmniej może wyrazić potrafię to, czego doświadczywszy nawet, nieraz w słowach oddać nie jesteśmy zdolni. Ale patrząc teraz na panią, słuchając jej słów pełnych ujmującego i tak oryginalnego wdzięku, nie mogę się powstrzymać od zrobienia pewnego porównania z dziedziny—botaniki.

Ona. Ciekawam bardzo — tylko pamiętaj pan o umowie.

On. Widziała pani pewno nieraz nęcący pięknością i wonią kielich lilji białej, jak w dusznej atmosferze południowego skwaru zwija swoją koronę i pochyla się na łodydze omdlały od pragnienia rosy; jak potem gdy deszcz spadnie, wciąga chciwie w pół otwarte łono ożywcze krople, drżąc rozkosznie pod ich ciężarem i błyszcząc tęczowemi barwy przeglądających się w nim promieni słonecznych. Zdaje on się wtedy cały tchnąć szczęściem i radością zmartwychwstałego życia. Czasem jednak zamiast deszczu, w wątłą jego łodygę uderzy gwałtowny podmuch palącego wichru pustyni, pożółci, zwarzy świeży kielich jego i rozwieje po piaskach stargane płatki wspaniałej korony...

Ona. Bardzo pan poetycznie wyrażać się umie, nie wątpiłam o tem nigdy, lecz gdzież porównanie owo?

On. Otóż, patrząc na panią, w jej czyste, błękitne oczy, w których się żarzy ogień pragnień niezaspokojonych i żądza niedoznanych wrażeń, na jej rozchylone jak do pocałunku usta purpurowe i jasną włosów koroną otoczoną twarzyczkę, pełną jakiegoś wdzięku niewinności, mimowoli porównywałem ją z ową lilją białą, oczekującą chciwie na krople rosy, jak pani—na słodki szept wyznań miłosnych. Bodajby nigdy gwałtowny wicher pustyni nie pochylił twej wiotkiej kibici ku ziemi i nie zwarzył tych delikatnych rumieńców, co wykwitły tak nagle, nie wiem pod wpływem jakiej rosy ożywczej.

Ona. Czy jednak nieraz powab owej lilji przeczystej, omdlałej z pragnienia wśród skwaru południa

szerszego życia ekonomicznego. Wspomnianą odpowiedź nadesłał Towarzystwu p. Lisicki, naczelnik wschodniego okręgu górniczego; dotyczy ona okolic Suchedniowa w powiecie kieleckim i koneckim.

Oto więc, co o przemyśle domowym stron tamtejszych pisze w streszczeniu p. L. i oto, w jaki sposób mają zapełniać szematy korespondenci z innych powiatów.

„W okolicy Suchedniowa drobny przemysł domowy rozwinął się w kilku kierunkach, dzięki obfitości surowego materjału i łatwości zbytu. Gdyby jednak łącznie z temi czynnikami naturalnemi działał jeszcze inny, niemniej ważny czynnik — wykształcenia technicznego wytwórców, przemysł ten niewątpliwie rozwinąłby się szerzej, zyskując potężniejszy wpływ na dobrobyt ludności.

Poznajmy bliżej, w jakim stanie znajduje się produkcja domowa wspomnianych miejscowości dziś, a w jakim znaleśćby się powinna w przyszłości.

Z produkcji tkackiej ręcznej najsilniej rozwinął się w okolicy Suchedniowa wyrób szorc wełnianych, kilimów, zapasek i płócien grubych, przemysł ten jednak prowadzony jest jako źródło dochodów dodatkowe i dlatego też nie daje utrzymania stałego ani żadnej rodzinie, ani używanym przez nią robotnikom. Wyroby służą przeważnie do zaspokojenia potrzeb samych wytwórców i tylko część ich, od tych potrzeb pozostała, idzie na sprzedaż jarmarczną. Tak niski stopień rozwinięcia tkactwa pochodzi ztąd, iż nie ma ono tu warunków, któreby sprzyjały podniesieniu się produkcji na większą skalę.

Drugi dział—wyroby ze skóry, stoi znacznie wyżej. W Suchedniowie jest 10 warsztatów szewckich, we wsi Wzdół 2, w Ostojowie 1, w Odrowążu 2, w Mroczkowie 2; warsztaty suchedniowskie zatrudniają 22-ch robotników, a wyroby ich przedstawiają wartość 5,200 rs., wzdulskie 600 rs., ostojowskie 300 rs., odrowąskie i mroczkowskie po 900 rs. W ostatnich 2-ch latach szewctwo, skutkiem obudzonego przez kolej dąbrowską ruchu, trochę się powiększyło, lecz obecnie znowu zaczyna upadać. Istnieje ono od lat 30-tu, a w Ostojowie od 10-ciu.

Z kolei przechodzimy do przetworów drzewnych. W Suchedniowie 3 warsztaty bednarskie, zatrudniające 5 osób, wyrabiają za 600 rs. rocznie; w Jędrowie 7 warsztatów koszykarskich, zatrudniających 15 osób, dostarcza wyrobów za 180 rs.; w Łącznej, Goździe i Ostojowie 25 warsztatów, zatrudniających 75 osób, produkuje gonty w sumie 10,000 rs. rocznie; w Ciechostowicach 6 warsztatów z 12-ma robotnikami dostarcza gontów za 2,000 rs., a w Odrowążu 4 war. z 12-ma robot. za 1,000 rs.; w Łącznej 10 osób wyrabia łyżki drewniane i międlice wartości 600 rs.; w Suchedniowie i Goździe 2 warsztaty, zatrudniające 6 osób, produkują krzesła bukowe wartości 1,000 rs.; Łęczna dostarcza na 1-ym warsztacie zabawek dziecinnych za 60 rs. bardzo niezdarnych i na 10-iu wrzecion za 500 rs. rocznie. W ogóle przemysł drzewny powstał w powyższych miejscowościach przed 50-ma laty, oprócz koszykarstwa w Jędrowie, istniejącego od lat 20-tu, wyrobu krzeseł w Suchedniowie i Goździe od 15-tu i zabawek w Łącznej od 10-iu lat. W objaśnieniu przytoczonych danych statystycznych dodać jeszcze wypada, iż koszykarstwem trudnią się przeważnie dzieci w miesiącach letnich, wyrobem zaś łyżek w Łącznej zajmują się mężczyźni w czasie wolnym od zajęć w polu. Produkcja gontów zwiększyła się w ostatnich dwóch latach z powodu wzrostu zapotrzebowań do budowy kolei górniczej, szerszej jednak skali dosięgnąć nie może z powodu trudności w nabywaniu drzewa z lasów rządowych. Wyrób krzeseł bukowych spoczywa w ręku rzemieślników, przybyłych z Galicji, lecz po wyniszczeniu jesionów, wiązów, brzostów i buków przemysł ten stopniowo upada. Wrzeciona, wyrabiane w Łącznej, sprzedają się w okolicy, oraz wysyłają się na targi do gubernji siedleckiej, lubelskiej i do Cesarstwa.

Wyroby z gliny spotykamy tylko w dwóch miejscowościach—w Mroczkowie i Odrowążu, w pierwszym 2-ch garncarzy na jednym warsztacie wyrabia miski, garnki, wazoniki i t. p. wartości 200 rs. rocznie, w drugim 6-ciu garncarzy dostarcza na 3-ch warsztatach tychże samych wyrobów za 600 rs. Jakkolwiek przemysł ten istnieje tu już od pół wieku, w ostatnich jednak czasach szybko chyli się do upadku, nie mogąc wytrzymać współzawodnictwa wyrobów surowcowych, emaljowanych, jakich dostarcza fabryka w Stomporkowie.

Następny dział—to wyroby z żelaza. Należą do nich: 2 warsztaty w Suchedniowie, zatrudniające 3-ch robotników i wyrabiające koziki, zwane żydkami, wartości 180 rs., oraz 6 warsztatów kowalskich w tejże osadzie, z 13-ma pracownikami, produkcja których wynosi 3,600 rs.; w Mroczkowie 1 warsztat, produkujący łyżki kute, pobielane cyną za 30 rs. rocznie i w Kamiennej 24 warsztatów z 48-ma robotnikami, dostarczające gwoździ wszelkich rozmiarów za 3,600 rs. rocznie. Przemysł żelazny istnieje już od lat 50-ciu, a wyrób łyżek w Mroczkowie, dawniej sięgający 600 rs. rocznej produkcji, od lat 30-tu. O wyrobach tych to tylko da się powiedzieć, iż fabrykacja kozików dla braku zbytu upada, zarówno jak i produkcja gwoździ, rozwinęły się zaś dzięki zamówieniom kolejowym jedne tylko warsztaty kowalskie.

W dziale ostatnim przemysłu kamieniarskiego na uwagę zasługują: wyrób kamieni młyńskich w Suchedniowie, zatrudniający 10 warsztatów i 20-tu robotników z produkcją 5,000 rs., oraz piece do wypalania wapienia surowego i wyrób wapna w Młodzawie, zatrudniające 5 warsztatów i 15 osób z produkcją wartości 2,000 rs. Wyrób kamieni młyńskich istnieje od lat 50-ciu i rozwija się dzięki obfitości piaskowca, wapniarnie zaś funkcjonują od lat 30-tu.

Przytoczone wiadomości wyczerpują całą przemysłowość drobną okolic Suchedniowa. Pomimo jednak słabego jej rozwinięcia, niektóre gałęzie produkcji mają wszelkie dane po temu, ażeby rozszerzyć szczupły dotąd zakres swojego działania. Tak np. w Jędrowie możnaby rozpowszechnić koszykarstwo, miejscowość bowiem leży nad rzeczułką Łącznianką i posiada grunta piasczyste, zdatne do uprawy wierzby koszykarskiej. Dziś koszykarze plotą kosze z korzeni sosnowych, defraudowanych z lasów rządowych, przemysł więc podnieść się nie może. W jego interesie należałoby zaprowadzić plantacje wierzbiny i wysłać na miejsce instruktora, któryby zaznajomił wytwórców z ulepszonemi sposobami produkcji.

Przez wykształcenie fachowe i ulepszenia techniczne mógłby się też powiększyć wyrób łyżek w Łącznej, które i dziś nawet rozchodzą się aż do gubernji charkowskiej. To samo da się powiedzieć o garncarstwie, które znajduje się w zupełnym upadku, pomimo że okolica posiada wyborne gliny do fajansów, kafli, naczyń kamiennych i t. d.; o wyrobie gwoździ w Kamiennej, nie mogącym się rozwinąć z przyczyny pośrednictwa w zbycie drobnych handlarzy z Szydłowca, o wyrobie kamieni młyńskich i eksploatacji wapienia. W ogóle przemysł okolic Suchedniowa ma najpomyślniejsze warunki, bo i bogactwo surowego materjału i łatwość zbytu nową koleją. Brak mu tylko szkół fachowych średnich i niższych i brak kapitału."

Niestety, na braki te skarży się nietylko powiat kielecki, lecz kraj cały—dodajmy od siebie. Zadaniem ankiety Towarzystwa jest brak ten w całej nagości wykazać, wymotywować i usunąć. Czy dopnie swojego zamiaru? Niech na to odpowie nasza inteligencja na prowincji...

Z wystawy Krywulta.

Dla zwiedzających stale wystawy nasze nieobcem być powinno nazwisko młodego artysty, który już przed laty kilku dobrze przedstawił się publiczności naszej nadesłanym z Paryża obrazem p. t. „Dramat w seraju".

Obraz zwrócił na siebie uwagę znawców i profanów, a gdy p. P. Szyndler, jego twórca, wróciwszy do rodzinnego miasta, wystawił w krótkim przeciągu czasu „Portret p. Marrené" i „Odaliskę", powitano go jak dobrego znajomego.

Mojem zdaniem, jest to jeden z najzdolniejszych dziś młodych malarzy naszych.

Łatwo dopatrzyć tu i owdzie w jego obrazach usterek, boć przecie mistrzem skończonym nie jest, ale rzadko u którego artysty spotkamy tyle zalet kolorystycznych, takie poczucie piękna, sumienność w pracy i ów istotny artystyczny temperament, który odczuwa się odrazu, chociaż zdefinjować go trudno.

Potwierdził mię w tem przekonaniu jego najnowszy obraz, wystawiony w salonie Krywulta, a przedstawiający zmarłego przed rokiem w Paryżu poetę Cyprjana Norwida.

Szkic to raczej rzucony od ręki, chwycony żywcem z natury, dzielnie, z wielką pewnością i śmiałością—mówiąc żargonem malarskim—„chlaśnięty" tylko, a jednak starczy za skończony obraz. Nie pytam czy ów wizerunek starca, pełen prawdy i życia, malowany jest prawidłowo, wiem tylko, że daje mi doskonałe odtworzenie człowieka, z którego twarzy czytam dzieje tej burzliwej, dziwacznej, rozmarzonej czasem a zawsze niepospolitej dumy.

Przypatrzmy się tylko temu wysokiemu czołu, dziwnie, jakby z pożółkłej kości słoniowej wyciosanemu, tym oczom lekko zamglonym, zaczerwienionym nieco u powiek, policzkom zapadłym i chorobliwie pokraśniałym, tym włosom rzadkim, siwym, rozwianym nad skroniami, brodzie bez śladu starannego ułożenia, wreszcie temu ruchowi ręki, spoczywającej na stole, tym palcom wyschłym, kościstym, szeroko rozpostartym, tej drugiej ręce, przytrzymującej na piersiach fałdy płaszcza—ile w tem wszystkiem charakteru!

Starzec, zda się, sięgnął do wspomnień lub w przyszłości dzieje i mówi zapalając się chwilami. Spojrzenie jego znamionuje skupienie ducha, gest chęć wrażenia słów w pamięć słuchacza, gest nieco teatralny, właściwy „wieszczom", do których chętnie siebie zaliczał Norwid.

Co do technicznej strony wykonania, to tak właśnie traktowanemu portretowi trudnoby co zarzucić.

Rembrandtowskie efekta światła, padającego z prawej strony, wyzyskane umiejętnie, a raczej, co główną tu jest zaletą, wprost z natury przenoszone na płótno; postać cała wychodzi z tła czarnego, nadając całości cechę pewnej fantastycznej, dobrze odpowiadającej charakterowi oryginału; realizm w traktowaniu twarzy; szerokie i pewne rzuty pendzla, koloryt żywy, rysunek poprawny—oto co się już na pierwszy rzut oka stwierdzić daje.

Na brak „wykończenia" nacisk położyć może tylko—nieartysta. Dla ludzi posiadających smak wyrobiony taki szkic stokroć więcej wart, niż niejedno arcydzieło minjaturowej, benedyktyńskiej roboty.

Dla przykładu—spójrzmy tylko na rękę prawą, rzecz prosta z należytego oddalenia. Drobne szczegóły jej odtworzenia zatrą się, a pozostanie tylko charakter, o który chodziło artyście. O drobiazgowe wykończenie otóż o wiele łatwiej niż właśnie o ów charakter, o pochwycenie go i sharmonizowanie z ogólnym charakterem całej postaci. P. Szyndler pamiętał widać dobrze o niedoścignionym wzorze malowania rąk, o obrazie Van der Helsta z galerji amsterdamskiej...

Jednocześnie z „Cyprjanem Norwidem" wystawił także artysta główkę odaliski, wdzięczną, powabną, nieco jednak zabardzo wymuskaną. Koloryt ciepły, staranne wykończenie zwłaszcza ubrania głowy i odsłoniętych piersi, pewna zalotna efektowność, nadają obrazowi cechę francuskiego *genre'u*. Całą kategorję tak malowanych obrazków ośmieliłbym się nazwać rodzajem gabinetowym lub buduarowym, tak gabinet lub buduar wydaje mi się dla nich najodpowiedniejszem pomieszczeniem.

Na Machniewicza „Bonifratra" radbym też szczególniejszą zwrócić uwagę zwiedzających wystawę.

Praca to ze wszech miar zajmująca pod względem starannego wykonania i biegłości w technice. Typ dobrze uchwycony, brany żywcem z natury, traktowany portretowo.

Szereg obrazów niemieckiego artysty Obermüllnera, odtwarzający według szkiców naocznego świadka Payera, sceny z wyprawy podbiegunowej austrjackiej mają dla nas zwłaszcza, wartość... artystycznej panoramy.

Obermüllner skorzystał umiejętnie ze szkiców wyszłych z pod ręki również artysty i odtworzył nam całą grozę wiecznych śniegów i lodowców. Przejmującym jest pogrzeb jednego z członków wyprawy, a najwięcej bodaj zalet artystycznych, jako to przejrzystość powietrza, wyborną perspektywę, malowanie wody oświetlonej zorzą, co połyska i mieni się jak błyskotliwa, gładka, żółtawa tafla, bezbrzeżna, posiada obraz przedstawiający chwilę rozłączenia się dwóch statków.

Ciekawe to i pouczające ilustracje.

Cz. J.

---

nie zniknie bez śladu, nim rosa niebieska nań spadnie, wpierw nawet nim w nią uderzy gorący wicher pustyni! O, może lepiej tak ginąć, niż więdnąć samotnie. Ale, mów pan, mów pan tak dalej, lubię pana słuchać, gdy zrzucisz na chwilę krępujące szaty konwencjonalizmu. Oczy błyszczą wtedy zapałem, uśmiech pociąga dobrocią — o, lubię, bardzo lubię pana takim!... Lecz, skoro sam pan nie chcesz, czy nie umiesz dotknąć bliżej nęcącego mnie tematu—to powiedz mi... *(po chwili z ożywieniem)* czy to nie miłość, gdy przy nim o świecie się zapomina, gdy przy jego spotkaniu dziwne nas drżenie przejmuje, gdy (*z wzrastającem wzruszeniem*) za jego szczęście życie oddaćby się chciało, gdy przestajemy być paniami naszych słów i czynów i w dziwnym obłędzie, na skinienie jego, porwani tajemniczą siłą w przepaść się rzucić bylibyśmy gotowi — gdy słów jego słuchamy jak miłej, dawno zapomnianej a gdzieś już słyszanej melodji? Czemu wpatrujesz się pan we mnie tak dziwnie, może się śmiejesz w duszy z naiwnej dziewczyny?

On. Bynajmniej, odkrywam tylko w tej chwili źródło mej dla pani serdecznej przyjaźni, szczerego braterskiego współczucia, jakieś we mnie wzbudziła. Przypomina mi pani tę, co mnie rzuciła bezpowrotnie w świat nigdy niespełnionych marzeń i cierpień bezcelowych. Lecz czemu pobladłaś pani tak nagle? czyżbyś się słabą uczuła?...

Ona. O, to nic zupełnie, to... chłód wieczorny przejmuje na balkonie... już późno... wróćmy... (*z gorzkim uśmiechem*) do salonu!

K. Ł.

WIADOMOSCI BIEZĄCE.

= *St. Pet. Herold* donosi, iż dalszym pomyślnym rezultatem obradującego obecnie w Lizbonie kongresu powszechnego związku pocztowego jest przystąpienie większej liczby krajów do projektowanej międzynarodowej umowy w sprawie wymiany przekazów pieniężnych, listów wartościowych i przesyłek pocztowych. Do traktatu wymiany przekazów pieniężnych i listów wartościowych przystąpiły: Bulgarja, Japonja, Argentinja, Brazylja, Chili, Gwatemala, Honduras i Uruguay, a do umowy o przesyłki pocztowe Grecja.

= Główny zarząd poczt i telegrafów zezwolił, aby korespondencja prosta i rekomendowana oraz czasopisma były ekspedjowane z urzędu pocztowego gubernjalnego w Warszawie dwa razy dziennie. Powyżej wymieniony rodzaj korespondencji wysyłany jest obecnie do Iwangrodu, Nowej Aleksandrji, Chełma i Kowla o godzinie 3-ej i 7-ej minut 20 po południu, a do Nowo-Mińska, Siedlec, Łukowa, Międzyrzeca, Białej i Brześcia Litewskiego o godzinie 3-ej po południu i 9-ej wieczór.

= *Rus. wied.* donoszą, iż wskutek zamierzonego założenia banku państwowego ziemskiego, akcje banków ziemskich prywatnych spadają w cenie i w wielkich partjach znajdują się na giełdach na sprzedaż.

= Na dwóch posiedzeniach Towarzystwa rolniczego kijowskiego, członek tegoż Towarzystwa, p. Władysław Szuch zdawał sprawę z podróży, odbytej po Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej w r. 1884-ym. Sprawozdanie obejmowało głównie opis stanu gospodarstw tamecznych, narzędzi rolniczych, handel zbożowy, ulepszone sposoby transportowania, wreszcie koszta produkcji i przewozu zboża do Europy. Znaczną część swego sprawozdania poświęcił p. S. scharakteryzowaniu działalności waszyngtońskiego departamentu rolnictwa, oraz sprawie rozpowszechnionej w Ameryce fabrykacji cukru z sorga.

= Kolej dąbrowska obniżyła taryfę za przewóz cukru, kwasu solnego i siarczanego oraz artykułów żywności w pociągach osobowych.

= Wszelkie towary i bagaże, przybyłe na stacje kolei terespolskiej przed dniem 1-ym października r. z. i niewykupione przed dniem 1-ym kwietnia r. b., będą sprzedawane na licytacji w dniu 13-ym kwietnia i następnych na stacji towarowej Praga terespolska.

= Towarzystwo farmaceutyczne warszawskie podnosi myśl urządzania perjodycznych zjazdów aptekarzy w państwie rosyjskiem na wzór odbywanych za granicą.

= Dziewięć składów nasion, a mianowicie 6 z Warszawy, 2 z Lublina i 1 z Kleczy Górnej, zawarły ze stacją oceny nasion przy Muzeum przemysłu i rolnictwa piśmienną umowę, na podstawie której poręczają na żądanie kupujących za procent siły kiełkowania i czystości sprzedanych nasion. W danym razie podejmują się składy wynagrodzić brak okazujący się przy sprawdzeniu dobroci kupionego nasienia.

= Warszawska izba skarbowa zajmuje się już utworzeniem komisji podatkowej miejskiej i w tym celu zbiera odpowiednie dane. Obecnie formują się już listy kandydatów na członków i kandydatów tak do komisji miejskiej, jak i gubernjalnej. Na członków i prezesów komisyj wybierają się znane osobistości ze sfer finansowych, przemysłowych i kupieckich. Jako przyszłych prezesów komisyj wymieniają dwóch prezesów dróg żelaznych w Warszawie zamieszkałych.

= W ciągu lata r. b. otrzymają bruk ze zwykłego kamienia polnego następujące ulice: Gęsia od Smoczej do Przyokopowej, Przyokopowa, Teodora od Koszykowej do nowej rogatki, Nowogrodzka od Żelaznej do Leopoldyny, Górczewska, Wileńska i Michałowska na Pradze na połowie szerokości.

= Koszta utrzymania policji obliczono w r. b. na sumę 413,569 rs. 30 kop. W tej sumie mieści się 120,000 rs., asygnowanych przez rząd na pokrycie części wydatków na policję.

= W dniu jutrzejszym odbędą się w sali licytacyjnej magistratu cztery licytacje, a mianowicie na wykonanie w r. b. robót brukarskich z dostawą materjałów w pierwszym i szóstym oddziale inżenierskim Warszawy od rs. 9,724, na wykonanie takichże robót z dostawą materjałów w czwartym oddziale, na dostawę w r. b. dla straży ogniowej owsa, siana i słomy wartości 38,000 rs. i na sześcioletnią dzierżawę domu miejskiego pod nrem 549*b* na Nalewkach od rs. 5,185 kop. 85 rocznie.

= Jutro odbędzie się w tutejszym tattersalu zwyczajna miesięczna licytacja koni rozpłodowych, powozowych i wierzchowych.

= W r. z. policja ujęła 236 osób zajmujących się nabywaniem i przechowywaniem przedmiotów pochodzących z kradzieży. Z liczby ujętych 36 sądy skazały na więzienie, resztę dla braku dowodów uwolniono.

= Z powodu zwiększającej się liczby proletarjatu w Warszawie, a ztąd zwiększenia się różnych przestępstw, powzięty został projekt obostrzenia przepisów co do przesiedlenia się osób z prowincji przybyłych oraz ograniczenia kart pobytu dla niestałych mieszkańców. To ostatnie ograniczenie chociaż zmniejszy dochody miasta, z drugiej jednak strony zmniejszy i wydatki na szpitale, więzienia i t. p. również z funduszów miejskich czerpane.

= Dowiadujemy się, iż p. oberpolicmajster m. Warszawy, troszcząc się o zapewnienie pracy potrzebującym jej tutejszym robotnikom, znosi się w tym celu z innemi władzami rządowemi.

= Sprawozdanie z działalności Towarzystwa popierania przemysłu i handlu w Warszawie za rok ubiegły ogłoszone będzie drukiem w miesiącu maju r. b. Publikacja będzie dosyć obszerną, gdyż oprócz sprawozdania zarządu i rady instytucji obejmie prace wszystkich pięciu sekcyj.

= Według pogłosek krążących w tutejszych sferach urzędowych, bawiący obecnie w Petersburgu Główny naczelnik kraju uzyskał u wyższej władzy asygnację z funduszów zapasowych sumy potrzebnej na budowę w Tworkach domu dla obłąkanych. Tym sposobem możemy mieć nadzieję, iż mnożąca się niemal z dniem każdym liczba obłąkanych pozbawionych opieki, znajdzie właściwy dla siebie przytułek.

= Z nadesłanego nam przez Towarzystwo dobroczynności sprawozdania za czwarty kwartał r. z. obrotu funduszów w 17-tu kasach groszowych, istniejących przy ochronach w Warszawie i na Pradze, okazuje się, iż wydano nowych książeczek 769, na które, tudzież na dawniejsze złożono rs. 12,869 kop. 93. Na żądanie 550 uczestników wypłacono rs. 2,447 kop. $12^1/_2$, przeniesiono do głównej kasy oszczędności na procent rs. 11,452 kop. 10. W ogóle od założenia kas groszowych w r. 1861-ym 25,869 uczestników złożyło rs. 473,523 kop. 21, z których zwrócono 27,379 członkom wypisanym i pozostającym dotąd rs. 71,447 kop. $99^1/_2$ i przeniesiono do miejskiej kasy oszczędności rs. 388,785 kop. $14^1/_2$. Na bieżące wypłaty dla 8,490 uczestników pozostało się w kasach groszowych rs. 2,376 kop. 58 i na książeczkach depozytowych rs. 4,918 kop. 49, razem rs. 7,290 kop. 7.

= Do składu komitetu kwest wielkotygodniowych weszli w r. b. ze strony konsystorza jeneralnego archidjecezji warszawskiej regens tegoż konsystorza ks. Bronisław Podolski, powołani przez radę miejską dobroczynności publicznej pp. Józef Byszewski, Jan Gautier i Juljan Heppen, delegowani ze strony Towarzystwa dobroczynności: pp. Wacław Popiel, Wincenty Colonna hr. Walewski i Antoni Werner, delegat Towarzystwa pań św. Wincentego à Paulo p. Wacław Popiel, delegat szpitala dzieciącego p. Aleksander Gruszecki, delegat domu przytułku „Przytulisko" Stanisław hr. Kossakowski, delegat przytułku ubogich dzieci „Rodzina Marji" szambelan Ludwik Górski, delegat schronienia paralityków i nieuleczalnych p. Józef Byszewski, delegat pracowni dla biednych dzieci przy ulicy Hożej p. Adolf Jelowicki, delegat schronienia nauczycielek przy ulicy Żurawiej ks. Zygmunt Chelmicki, delegat komitetu niezamożnych kościołów Feliks hr. Grabowski, delegat kościoła św. Jacka (po-dominikańskiego) ks. rektor Jan Wierzbicki. Komitet wybrał przewodniczącym p. Józefa Byszewskiego, referentem p. Jana Gautiera. Konferencje organizujące kwestę odbywać się będą pod nrem 33-im przy Nowym-Świecie w lokalu p. Wacława Popiela, biuro zaś komitetu pod nrem 21-ym przy ul. Świętokrzyskiej, mieszkania 14-ty.

= W nadchodzącą sobotę uczniowie gimnazjów zostaną rozpuszczeni na trzytygodniowe ferje wielkanocne, ci zaś, którzy wyjeżdżają z Warszawy, nie dostaną wcześniej urlopów, dopóki nie odbędą spowiedzi.

= Kazimierz Chłędowski, znany powieściopisarz i publicysta, przybył na czas krótki z Wiednia do naszego miasta.

= J. E. Paweł Popiel, prezes sądu konkursowego krakowskiego, przyjechał na dni kilka do Warszawy.

= Z literatury.

* Wkrótce opuści prasę ważna monografja p. t. „Żyd ministrem króla Zygmunta".
Książka wyjdzie podobno w Petersburgu.

* W Płocku nakładem miejscowej księkarni Wasermana, wyszła z druku niewielka książeczka p. t. „Rozmowy u starego Stacha" o wzajemnych obowiązkach panów i sług.
Autor tej praay ukrył się pod pseudonimem Gwiaździc.
Numer I-szy, postawiony na okładce każe się domyślać, iż po pierwszej tej książeczce ukażą się jeszcze i dalsze, również dla ludy przeznaczone.

* P. J. Rotter, profesor szkoły sztuk pięknych w Krakowie, wydał część pierwszą podręcznika perspektywy malarskiej dla użytku artystów i techników oraz do nauki własnej.
Pierwsza ta część traktująca perspektywę linijną, nadeszła już do Warszawy.
Praca prof. Rottera odznacza się jasnością i gruntownością wykładu.

* Rodak nasz, syn włościanina z pod Przasnysza, Józef Kukuła, wydał w Wiedniu rozprawę filozoficzną p. t. „*De Cruquii codice vetustissimo*".
Krytyka niemiecka wydała o nim pochlebne orzeczenie.

= Z teatru i muzyki.

* W teatrze Wielkim dziś balet „Meluzyna", jutro zamiast zapowiedzianej „Mignon", opera „Rigoletto".
W teatrze Rozmaitości dzisiaj komedja Lubowskiego „Nietoperze" z Żółkowskim w przepysznej jego kreacji Nestrowicza; jutro dawno niegrana wytworna komedja Paillerona „Świat nudów".
W teatrze Małym dzisiaj „Kamionka", jutro „Płomienista".

* W jutrzejszem przedstawieniu „Rigoletta" rolę Manfreda odśpiewa p. Czernicki.

* Najbliższą nowością na scenie teatru Rozmaitości ma być trzyaktowa komedja H. Laubego „Kato niezłomny" z Żołkowskim w roli głównej.

* Na dzisiejszym większym wieczorze Towarzystwa muzycznego zamiast panny Marty Remmert, wystąpi młoda fortepianistka, uczennica Michałowskiego, panna Władysława Pławińska.
Panna P. wykona „Na skrzydłach pieśni" Mendelsohna-Liszta, „Gawot" E. d'Albert'a oraz Nocturn (h-dur) i Polonez (es-dur) Szopena.
Panna Wąsowska oprócz podanego już programu, odegra „Dudziarza" Wieniawskiego i „Tańce hiszpańskie" Sarassatego.
Pomimo pewnej zmiany programu, koncert według pierwotnego zbiegu okoliczności będzie... panieńskim.

* Zapowiedziany na dzień 26-ty b. m. raut na dochód Towarzystwa dobroczynności odbędzie się w sali ratuszowej.
Współudział przyjmują panna Helena Wąsowska (skrzypce), pp. Aleksander Michałowski (fortepian), Władysław Szymanowski (deklamacja), grono amatorów teatrzyku dobroczynności (komedja) oraz chóry Towarzystwa muzycznego.
Jak już wzmiankowaliśmy, urządzeniem rautu zajął się p. Zygmunt Noskowski.

* Panna Flora Friedenthalówna wystąpi w sobotę z własnym koncertem, na którym wykona fantazję chromatyczną Bacha, sonatę Beethovena i utwory Schuberta.
Kilka numerów będzie wykonanych przez siły wokalne.
Rodaczka nasza podczas dłuższego pobytu za granicą dała się poznać w całych Niemczech i w Holandji.
Sprawozdania z jej koncertów pomieściły *Landes Ztg* i *Amsterdamsches Handelsblatt.*
Pomiędzy krytykami zabierał pochlebny głos znakomity recenzent Köhler w *Hartungsche Ztg* po koncercie, danym w Królewcu.

* Panna Pospiszilówna powróciła do zdrowia i jutro przyjmuje udział w próbie z komedji „Frou-Frou", która odegraną zostanie pojutrze.

* Reżyser komedji teatru Narodowego w Pradze i artysta dramatyczny, p. Pulda, bawi obecnie w Warszawie, wszakże nie ma podobno zamiaru wystąpienia na tutejszej scenie.

= Gospodarstwa nabiałowe na wystawie.
Komitet wystawy dla produktów nabiałowych na tegoroczej wystawie ogłasza następujące konkursy.
W dziale produktów gospodarstwa nabiałowego wystawić należy: mleko niezbierane, zebrane, konserwowane, zgęszczone, śmietanę, masło ze słodkiego mleka lub słodkiej śmietany, masła z kwaśnego mleka lub śmietany, solone i niesolone, ser tłusty z mleka niezbieranego lub śmietany, twaróg, ser chudy, ser owczy i kozi.
Ostateczny termin przyjmowania masła świeżego komitet naznaczył na dzień 9-ty czerwca.
Mleko może być zmieniane codziennie, dostawa innych produktów musi być dokonaną dnia 7-go czerwca.
W dziale maszyn i przyrządów mleczarskich wy-

stawić należy: naczynia i przyrządy do dojenia, do chłodzenia i przewózki nabiału, przyrządy do wydzielania śmietany i do wyrobu masła, serów i do domowego użytku.

Przyrządy powyższe mają być dostawione na plac wystawy dnia 7-go czerwca.

Jako nagrody dla działów powyższych wyznaczono: dwa dyplomy na medale srebrne, cztery na bronzowe, rs. 100 w gotowiźnie i listy pochwalne.

= Udział kucharzy.

W ostatniej chwili kilku pracowników na polu gastronomji postanowiło przyjąć udział na wystawie gospodarczo-przemysłowej.

Jeden zaopatrzy bufet, inny urządzi śniadanie *à la fourchette*, a jeszcze jeden wystawi galarety, majonezy i konserwy.

Jeżeli dodamy do tego czynne wystąpienie pani Lucyny, okaże się, iż wystawa niezupełnie będzie pozbawioną prawa do nazwy „kucharskiej", jaką pierwotnie nadać jej zamierzano.

= Zebranie miesięczne.

We wtorek przyszłego tygodnia odbędzie się w sali resursy obywatelskiej, o godzinie 7-ej wieczór, zebranie ogólne członków Towarzystwa ogrodniczego za marzec.

Na porządku dziennym znajdują się różne ważne kwestje.

Ze strony komisji teorji ogrodnictwa i nauk przyrodniczych przyjdzie pod obrady wniosek o notowaniu spostrzeżeń nad zjawiskami w świecie ożywionym; komisja warzywna przedstawi stan produkcji warzyw w okolicach Warszawy; owocarska opowie o pracach swych w sprawie zabezpieczenia handlu owocami; wreszcie kwiatowa przedstawi wniosek rozciągnięcia opieki członków Towarzystwa nad roślinami.

Nadto wziętym będzie pod obrady wniosek p. Łuszczewskiego o ochronie ptactwa niszczącego owady szkodliwe, wniosek p. Fr. Szaniora o lokalu letnim Towarzystwa, dalej wniosek p. J. Kaczyńskiego o sadzeniu drzew owocowych przy drogach i p. Gradenwica o zadrzewieniu kraju drzewami dzikiemi, wreszcie podany przez różne osoby wniosek zaprowadzenia skrzynki zapytań, zresztą już wprowadzony w wykonanie.

Balotowanie nowych członków i osądzenie wystawionych okazów rozpoczną posiedzenie.

Zakończy je zaś losowanie roślin.

Posiedzenie komisji owocarskiej, które odbyć się miało d. 24-go b. m. z powodu tego zebrania ogólnego przeniesione zostało na poniedziałek, dnia 23-go b. m.

= Konkurencja na roboty kanalizacyjne.

Do konkurencji na budowę głównego kolektora odpływowego na Bielanach, rozpoczynającego się od punktu połączenia z kanałem A. przy kolei obwodowej, a mającego dalej przechodzić przez pola powązkowskie i bielańskie, Kaskadę i lasek bielański i wpadać do Wisły pod Bielanami, którego długość wynosi około 4,700 stóp bież., zawezwano na dzień 13 kwietnia r. b. sześciu przedsiębiorców tutejszych oraz trzech zagranicznych.

Cena szacunkowa robót rzeczonych, bez wszelkich potrzebnych do tego materjałów, obliczoną została w szczegółowym kosztorysie na rs. 203,349 k. 58, od której przetarg się rozpocznie.

Spodziewać się należy, iż przy robotach utrzyma się ktokolwiek z przedsiębiorców miejscowych.

= Parowa piekarnia.

U jednego z tutejszych rejentów sporządzoną została tranzakcja, mocą której inżenier, p. P. Ritter, nabył od Ottona Scholza w Ozorkowie młyn z zabudowaniami za 80,000 rs.

P. Ritter zamierza zbudować przy młynie wielką parową piekarnię, która zaopatrywać będzie w pieczywo Ozorków i okolicę.

Przedsiębiorstwo to, znajdując się w rękach krajowca, zapewni miejscowej ludności nowe źródło zarobku.

= Udogodnienie.

Podobno jeden z właścicieli omnibusów zamierza z wiosną puścić je w kurs z Nowego-Zjazdu na cmentarz w Bródnie, za opłatą 10 kop. od osoby.

Projekt ten ze względu na wygodę publiczną zasługuje na zastosowanie.

= Święto ludowe.

Na placu Ujazdowskim rozpoczną się już niebawem przygotowania do urządzenia zabawy ludowej, jaka tam odbywa się corocznie podczas obu świąt Wielkiejnocy.

Oprócz słupów tradycyjnych, na szczycie których dla zręcznych bohaterów dnia złożone będą trofea zwycięskie, plac roić się będzie od młynów djabelskich, karuzeli, katarynek, przedstawień magicznych, cyrków i t. p. przyjemności, gwoli uciesze i radości miejskiego ludku.

= Wiosna.

Za dwa dni, tj. dnia 20-go b. m., rozpoczyna się wiosna kalendarzowa.

Natura tym razem wyprzedziła kalendarz, mamy już bowiem dzisiaj prawdziwą wiosnę.

W godzinach południowych termometr wskazywał 10 stopni ciepła.

= Z desideratów miejskich.

Aleja Jerozolimska z powodu zasadzenia drzew niewłaściwego gatunku nie może się doczekać w lecie przyjemnego cienia, na wiosnę zaś i w jesieni przejście wśród drzew zaniedbane po deszcza są nie do przebycia.

Nawieziona obecnie na jedną stronę glina z ziemią, jeżeli nie będzie ubitą i żwirem miałkim usypaną przysporzy tylko więcej błota.

Pożądanem zatem byłoby dla zdrowia przechodniów przyprowadzenie tej alei do porządku i przywrócenia ławek, które dawniej istniały.

Domy wspaniałe, ulica szeroka, przechód i przejazd wielki, wszystko to wymaga opieki nad tą arterją ruchu miejskiego piękną a zaniedbaną.

= Roztargniony.

Dziś około 9-ej rano jeden z poważnych naszych obywateli, przy roztargnieniu, wyszedł na ulicę w szlafmycy.

Wchodząc do kościoła spostrzegł pomyłkę i to wyjaśniło mu śmiech uporczywy przechodniów, jaki ścigał go po drodze.

= Jabłko i jabłoń.

Sprawiedliwe jest przysłowie, że jabłko niedaleko pada od jabłoni.

W jednej z tutejszych szkół prywatnych został zdemaskowany pewien młodzieniec, liczący dopiero 15 lat wieku, a jednakże prowadzący doskonale operacje lichwiarskie.

Jest on synem znanego „filantropa po 5% na miesiąc" i widocznie przejął się zasadami ojczulka.

Nie było ani jednego kolegi, któryby chłopcu nie był winien paru rubli, chociaż prawie każdy procentami dług spłacił oddawna.

Młody „filantrop" pobierał złotówkę od rubla na tydzień czyli 780 proc. rocznie.

Obiecujący chłopak zaślepił sieci prawie na wszystkich kolegów i od pół roku wszystko było w najgłębszej tajemnicy.

Dopiero teraz sprawki „filantropa" wyszły na jaw i „dobroczyńca" został natychmiast ze szkoły wydalonym.

Rodziciel wcale się tem nie martwi, kontent, że synek zna doskonale regułę procentów.

To mu w dalszej karjerze zupełnie wystarczy!

= Za żebraninę.

Surowo lecz słusznie został ukarany niejaki A. Z. trudniący się żebraniną, o którym niejednokrotnie donosiliśmy, ostrzegając publiczność.

Ów Z. strwonił niegdyś majątek a obecnie żona jego utrzymuje się z dawania lekcyj, jednocześnie zaś rodzina przeznaczyła na jego utrzymanie 30 rs. miesięcznie, które jaknajregularniej dochodzą.

O nędzy więc mowy być nie mogło, lecz na zbytki bardzo naturalnie nie starczyło.

Otóż Z. postanowił tanim sposobem zbierać grosze na lepsze jedzenie i napitek.

W tym celu rozpisywał listy żebrzące o pomoc, wreszcie sam osobiście obchodził hotele, natarczywie domagając się jałmużny.

Parokrotnie ujęty przez policję, jakoś się wykręcił od sprawy, składając ostatecznie deklarację, iż więcej żebrać nie będzie.

Tymczasem przed kilku tygodniami w cukierni zaczepił pana W., który mu dał 10 groszy.

Oburzyło to żebraka proszącego o... rubelka.

Ztąd powstała sprzeczka i Z. został przytrzymany a zarazem pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

Sędzia pokoju skazał Z. na trzy miesiące aresztu policyjnego, z oddaniem następnie pod dozór policyjny.

= Przytrzymany.

W tych dniach przytrzymany został na Pradze we własnem mieszkaniu niejaki Stanisław B., któremu wzbroniony został jeszcze w roku zeszłym pobyt w Warszawie, jako osobistości wielce szkodliwej dla społeczeństwa, i który z tego powodu był wysłany do miejsca urodzenia.

Powróciwszy pokryjomu do Warszawy B. zamieszkał w oddalonym domku na Pradze, zkąd robił wycieczki na różne kradzieże i dotąd udawało mu się uchodzić bezkarnie przed śledzącymi go ajentami.

Teraz dopiero ujęto go w mieszkaniu, gdzie znaleziono cały skład przedmiotów pochodzących z kradzieży, jak: kosztowności, materje, lustra i t. p. przedmioty, a także kilka kwitów z lombardów prywatnych na zastawione kosztowności.

W zabranych tym sposobem przedmiotach państwo O., zamieszkali przy ulicy Siennej, poznali bardzo wiele swoich rzeczy, które jeszcze w roku zeszłym, podczas pobytu ich na letniem mieszkaniu, zostały skradzione.

= Najechanie.

Terminator szewcki Bolesław R., goniąc za towarzyszem przez ulicę Grzybowską, wpadł pod koła przejeżdżającej dorożki, skutkiem czego upadłszy na kamienie poniósł silne obrażenia i uległ złamaniu nogi.

Odwieziono go do domu.

= Skutki figlów.

Praktykant stolarski, 13-letni Józef S., zamieszkały przy ulicy Nowogrodzkiej, wlazł z figlów na drzewo, a siedząc wysoko na gałęzi, posłyszał nagle głos majstra, wzywający go do warsztatu.

Począł więc złazić z pośpiechem, lecz obsunąwszy się spadł z znacznej wysokości na ziemię, przyczem złamał rękę, a o kamień rozciął głowę.

Nieprzytomnego, po udzieleniu na miejscu pomocy felczerskiej, odesłano do szpitala.

= Po pijanemu.

W dniu wczorajszym w szynku na Pradze Łukasz N., robotnik fabryczny, przebrawszy miarę w gęstych kolejkach wódki i piwa, wpadł w stan rozdrażnienia i rozpoczął kłótnię z szynkarzem.

Ten ostatni chcąc się pozbyć awanturnika wypraszał go za drzwi.

Wówczas N. zaczął tłuc kieliszki, kufelki i butelki z wódką.

Towarzysze pijaka obojętnie na to patrzyli, lecz poszkodowany szynkarz chciał teraz ująć N., aby go oddać w ręce policji.

Ten jednak dokonawszy zniszczenia wymknął się do sieni, a widząc za sobą pogoń, wbiegł na schody i z wysokości drugiego piętra wyskoczył oknem na podwórze.

Podniesiono go w stanie bezprzytomnym, z połamanemi nogami i ciężką raną w głowie.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym na Smoczej pod nrem 4-ym Wiktorja M., służąca, zdejmując z okna firanki, spadła ze stołu i głową uderzyła o ostry kant.

Rana w prawej skroni jest tak silną, że życiu jej grozi niebezpieczeństwo.

= **Wypadki.**—Na Niskiej pod nrem 16-ym Walenty M., przechodząc przez podwórze, zraniony został przez niewiadomego sprawcę kamieniem w głowę. — Na Gęsiej Chawa Z., najechany przez wóz roboczy, uległa złamaniu ręki.

= Progimnazjum.

P. Antoni Lanckiewicz, wytrawny pedagog, otworzył w r. z. w Łęczycy progimnazjum.

Na początek urządzono klasę wstępną i pierwszą, w latach zaś następnych kolejno będą otwierane klasy druga, trzecia i czwarta.

Kasa miejska daje rocznej zapomogi 500 rs., przyczem niedobory zobowiązali się pokrywać ofiarami miejscowi obywatele.

W b. r. szkolnym korzysta z nauki 53 uczniów, a mianowicie: 40 katolików, 6 ewangelików, 4 prawosławnych i 3 starozakonnych.

= Przedstawienie amatorskie.

Z Kalisza donoszą nam, iż kółko amatorów krząta się tam około urządzenia teatru amatorskiego, połączonego z koncertem sił miejscowych, na cel dobroczynny.

Przedstawienie to odbyć się ma zaraz po świętach Wielkiejnocy.

= Wodociąg kolejowy.

Stacja Kowel nieposiadająca odpowiedniej ilości wody, uprowidowaną będzie nią sposobem sztucznym.

Za wzór w urządzeniu wzięta być mają wodociągi wiedeńskie.

Roboty zaczną się niezadługo na koszt linji zbiegających się tam kolei żelaznych.

= Wypadek na moście.

W dniu 7-ym b. m. we wsi Utrata, w gm. Radzików, na szosie warszawsko-kaliskiej, załamał się most i dwa wozy frachtowe p. J. M. Wartskiego z Kalisza spadły z wysokości 30 stóp do rzeczki.

Ciężko rannego woźnicę odwieziono do szpitala w Warszawie; jeden koń zabił się na miejscu, towary zaś, a w tej liczbie kilkanaście skrzyń tytoniu, meble i t. p. uległy zupełnemu zepsuciu.

Szkoda wynosi 2,000 rs., a przyczyną wypadku było jedynie niedbałe utrzymanie mostu.

Korespondent donoszący nam o tym wypadku zapytuje, czy utrzymujący most i pobierający opłatę za przejazd są odpowiedzialni za szkodę?

Sądzimy, że tak, rozstrzygnięcie jednak tej kwestji należy do władzy sądowej.

ZE ŚWIATA.

⨯ **Portret i bjografję ś. p. Odyńca** podaje wychodząca w Wiedniu *Neue illustrirte Ztg.*

⨯ **We Lwowie** w tych dniach wybrany został przez radę miejską członkiem rady szkolnej krajowej dr Teofil Gerstmann, profesor gimnazjum, wiceprezes Towarzystwa pedagogicznego.

⨯ **Pomnik dla ś. p. Wilda** zamierzają na wspólny koszt wznieść księgarze lwowscy. Złożono już na ten cel 600 złr. Piękny to objaw szlachetnych uczuć.

⨯ **Poznańskie** Towarzystwo przyjaciół nauk postanowiło przy swoim wydziale historycznym utworzyć osobną sekcję archeologiczną, której organizację poruczył p. Wł. Jażdżewskiemu.

⨯ **Konrad Wallenrod** — jak utrzymuje stanowczo *Czas* — wystawiony zostanie najpierw w Pradze czeskiej, a w ślad za tem w wielkiej operze wiedeńskiej.

✕ **Na posiedzeniu lekarzy petersburskich** rodak nasz Pawłowski czytał rzecz o patologicznych bakterjach powietrza. Cenny ten referat ukaże się niezadługo w przekładzie francuskim.

✕ **Uniwersytet charkowski** przyznał w tym roku za najlepsze rozprawy medale dwom ziomkom naszym, a mianowicie: złoty Szepielewiczowi za pracę p. t. „Romantyzm niemiecki a słowiański", a srebrny Kondrackiemu za pracę na temat „o stosunku państwa do oświaty ludowej."

✕ **W bliskości Bessarabji**, jak donoszą czasopisma rosyjskie, okazało się kilka wypadków dżumy, skutkiem czego właściwe ostrożności nad granicą rozciągnięto.

✕ **W Hiszpanji** pomiędzy rodzinami dotkniętemi trzęsieniem ziemi jest jedna polska, Szymkajłów. Matka, prawdopodobnie hiszpanka, zginęła w gruzach, ojciec, rysownik, bawiący podówczas ze sztabem topograficznym na studjach, ocalał. Siedmioletnią córkę tegoż małżeństwa, Krystynę, król na koszt własny polecił oddać na jedną z pensyj w Madrycie.

✕ **Muzyk Józef Leszetycki**, ojciec męża znakomitej pianistki p. Anetty Essipoff-Leszetyckiej, zmarł w Saltzburgu dnia 10-go b. m.

✕ **Dr J. Schindler**, wybitny poeta i mąż stanu, deputowany, mówca rozgłośnej sławy, zmarł w Wiedniu dnia 16-go b. m.

✕ **W Berlinie** wydarzył się oryginalny proces. Jeden z dzienników donosząc o małżeństwie, zamiast „przed kilku dniami zawarte" wydrukował „na kilka dni". Pomyłka łatwą była ze względu na bliskobrzmienność przyimków *vor* i *für*. Młoda para, oburzona, będąc przedmiotem ogólnego pośmiewiska, redaktora pociągnęła do odpowiedzialności.

✕ **Szpital dla kotów** urządzony został temi czasy we Florencji. Oprócz specjalnej dla tych miłych zwierząt kliniki, istnieje w zakładzie rodzaj... kociej giełdy, gdzie się koty kupują, zamieniają i odprzedają. Do jak wysokich cen dochodzą obecnie we Włoszech piękne kotów okazy, dowodzi przykład, iż świeżo za jedną angorę zapłaciła hrabina Carignano 1,800 lirów.

Nekrologja.

† Ś. p. Jan **Seydlitz**, b. kupiec miasta Warszawy, zakończył życie dnia 17-go marca 1885 roku, przeżywszy lat 84 Nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłego odbędzie się we czwartek, to jest dnia 19-go marca, o godzinie **10-ej** rano, a następnie tegoż dnia i z tegoż kościoła wyprowadzenie zwłok, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—1102—

† Ś. p. Rozalja z Wasiewiczów **Budzyńska**, przeżywszy lat 68, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności dnia 17-go marca r. b. Pozostały w nieutulonym żalu brat i siostrzenice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 19-ym marca, to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1105—

† Ś. p. Róża z Dąbrowskich **Zaorska**, obywatelka, w dniu 17-ym marca r. b. przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 48. W głębokim smutku pozostały mąż z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 19-ym marca, to jest we czwartek, o godzinie **12-ej** w południe, z mieszkania w domu własnym przy ulicy Kruczej № 15, na cmentarz powązkowski. —1103—

† Ś. p. Witold **Skokowski**, 4-letni syn adwokata przysięgłego, zgasł w dniu wczorajszym. Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, jutro, tj. we czwartek, o godzinie **4-ej** po południu.—1097

† Dnia 20-go marca, to jest w piątek, o godzinie **10 i pół** rano w kościele św. Aleksandra na placu 3-ch Krzyży, odbędzie się wotywa żałobna za spokój duszy ś. p. Józefa **Leśniowskiego**, b. pułkownika b. wojsk polskich, na którą to zaprasza się krewnych i przyjaciół. 2—1083—

† W dniu 19-ym b. m., to jest we czwartek, jako w rocznicę imienin ś. p. Józefa **Grabowskiego**, obywatela miasta Warszawy, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy jego, w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, o godzinie **10-ej** rano, na które pozostała żona wraz z synem zapraszają życzliwych. —1084—

† Dnia 19-go b. m., to jest we czwartek, jako w dzień śmierci ś. p. Józefa **Dzimińskiego**, b. sędziego gminnego i obywatela ziemskiego, odbędzie się w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **11-ej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostała matka i córka zmarłego zapraszają krewnych i znajomych. —1076—

† W dniu 19-ym marca r. b., to jest we czwartek, o godzinie **11-ej** zrana, odbędzie się w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krak.-Przedmieściu, nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Józefy z Szymanowskich **Wołowskiej**, na które zaprasza się krewnych przyjaciół i znajomych. —1091

† W dniu 19-ym marca r. b., to jest we czwartek, o godzinie **10-ej i pół** zrana, odbędzie się msza święta w kościele św. Józefa Opieki (pp. wizytek), za duszę ś. p. Józefa hr. **Starzeńskiego**, na którą matka i rodzina zaprasza życzliwych. 2—1071—

† Dnia 19 marca, to jest we czwartek odprawi się żałobne nabożeństwo, o godzinie **9 i pół** zrana w kościele św. Aleksandra, za duszę ś. p. Józefa **Lewandowskiego**, b. notarjusza w Piotrkowie. —1094—

† Dnia 19-go b. m., to jest we czwartek, jako w dniu imienin ś p. Józefa **Świergockiego**, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy jego w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **9-ej i pół** rano, na które pozostała rodzina zaprasza. —1074—

† We czwartek, to jest dnia 19-go b. m., jako w dniu imienin ś. p. Józefy z Andrychiewiczów **Rogozińskiej**, odbędzie się nabożeństwo za spokój jej duszy, w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, na które rodzina ś. p. zmarłej ma honor zaprosić krewnych, przyjaciół i znajomych.—1079

† Jutro, to jest we czwartek dnia 19-go marca, odbędzie się nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Józefa **Rafalskiego**, w kościele św. Ducha (po-paulińskim) przy ulicy Freta, o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1081—

† W dniu 20-ym marca r. b., to jest w piątek, w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej i pół** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Józefy z Turowskich **Leśkiewicz**, b. artystki opery warszawskiej na które pozostała rodzina zaprasza. —1096—

† Dnia 20-go marca r. b., to jest w piątek, o godzinie **10-ej i pół** rano, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, żałobne nabożeństwo, za duszę ś. p. Józefa **Brzezińskiego**, b. mecenasa, z powodu przypadającej w wigilję tego dnia rocznicy imienin oraz za duszę syna jego ś. p. Kazimierza z powodu rocznicy śmierci. —1077

† Dnia 19-go marca r. b., jako w dniu imienin ś. p. Józefa **Bryknera**, w kościele św. Aleksandra odprawioną zostanie wotywa, o godzinie **10-ej** rano, na którą pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza życzliwych. —1098

Z Cesarstwa.

W gazecie *Nowosti* czytamy: „Dziś otrzymaliśmy numer *Norddeutsche allgemeine Ztg* z tekstem artykułu, o którym mówiliśmy wczoraj na zasadzie telegraficznego streszczenia. „„*Nowosti*—powiada organ ks. Bismarka—twierdzą, jakoby Niemcy pragnęły konfliktu anglo-rosyjskiego, a to dlatego, ażeby podczas kiedy Francja jest zajęta Chinami a Anglja Rosją i Sudanem, berlińscy mężowie stanu mieli rozwiązane ręce. A to po co? zapytamy. Polityka niemiecka widocznie jest oddana *materjalnym interesom* kraju. Cóżby za cel miały Niemcy wciągać inne państwa w wojnę? Podkopałyby tem tylko dobrobyt swoich sąsiadów i zaszkodziłyby zbytowi nagromadzonych zapasów swoich wyrobów. *Nowosti* przypuszczają, że w takim razie ks. Bismark będzie nieograniczenie gospodarzył w Europie. Ale, po pierwsze rezultat w rzeczywistości nie będzie taki (?) a powtóre gdyby nawet tak było, to cóż, zdaniem *Nowosti*, ks. Bismark pocznie z tą nieograniczoną władzą? Sen podchmielonego starosty wyobrażającego sobie, że może nieograniczenie rozrządzać Europą, naszem zdaniem, powinienby praktycznemu i narodowemu mężowi stanu, jakim jest ks. Bismark, wydać się tylko śmiesznym."" Umyślnie (piszą dalej *Nowosti)* zacytowaliśmy własne słowa organu ks. Bismarka, aby czytelnikom dać pojęcie o sile jego argumentacji i o perłach jego humoru. Trzeba bo rzeczywiście być ignorantem, albo też liczyć na niewyczerpaną naiwność swoich czytelników, żeby utrzymywać, że poważny organ prasy rosyjskiej może przypisywać księciu Bismarkowi sny nawpół pijanego szlachcica. Ale i z tym nawet nieszkodliwym humorem możnaby się jeszcze pogodzić, gdyby sama argumentacja organu ks. Bismarka była choć trochę przekonywająca. W rzeczywistości zaś prócz szyderstwa i gołosłownych zdań nic w niej nie ma. *Norddeutsche allgemeine Zeitung* ośmieszając naszą myśl, że Niemcy korzystają z zawikłań innych państw, spowodowanych przez politykę kolonjalną, a to dla zapewnienia zwycięstwa interesom niemieckim. I cóż tu w tej myśli jest śmiesznego? Wszak dla nikogo nie jest tajemnicą, że niedawne porozumienie Niemiec z Francją, dzięki któremu obadwa te państwa w kwestjach kolonjalnych postępują teraz dłoń w dłoni, a Anglja znalazła się odosobnioną, że porozumienie to było prostem następstwem zawikłań egipskich i sudańskich. Z drugiej strony „przeproszenie", jakie lord Granville w tych dniach złożył księciu Bismarkowi, może jeszcze długo dałoby na siebie czekać, gdyby angielskich mężów stanu nie były przyparły do ściany zawikłania egipskie i środkowo-azjatyckie. Dalej, jeżeli kwestja egipska, stanowiąca oś, około której obracają się wszystkie kwestje kolonjalne, przybrała w znaczeniu międzynarodowem tak ostry charakter, to któż to rozdmuchał ją, kto wymyślił *system kontynentalny*, zwrócony przeciw Anglji, jeżeli nie ks. Bismark? Czyż można potem dziwić się, że patrjotycznie usposobione gazety rosyjskie pragnęłyby widzieć Rosję w takiem położeniu, aby jej nigdy nie przyszło wskutek zawikłań w odległych krajach, dać Niemcom sposobność do żądania od niej ustępstw na półwyspie bałkańskim albo w innych punktach, gdzie interesa rosyjskie i niemieckie ścierają się ze sobą? Takie życzenie budzi w nich — jak to chyba widzi jasno każdy bezstronny człowiek — nie nieprzyjaźń względem Niemiec, lecz szczera miłość pokoju, gdyż nie ma większego niebezpieczeństwa dla pokoju, nad wymagania oparte na przekonaniu, że przeciwna strona nie rozporządza dostateczną siłą aby stawić im opór. Nienapróżno powstało przysłowie: *si vis pacem para bellum* — przysłowie, którego z taką nigdy nie słabnącą gorliwością, dla nauki innych państw trzymają się same Niemcy."

Nowoje wremja, regestrujące informacje i zdania rozmaitych organów zagranicznych, zaznacza, że perska gazeta *Tiblak* notuje w formie pogłoski, jakoby deputacja notablów z Heratu przybyła do Seraksu z propozycją, ażeby rosjanie zajęli Herat. Z Meszchedu zaś, jak notuje tenże sam dziennik petersburski, telegrafują gazecie *Daily News* o przeniesieniu znacznych sił rosyjskich z Kaukazu do Azji środkowej. Siły te mają podobno być skoncentrowane w Aschabadzie.

Z ostatniej chwili.

Germania sygnalizuje z Rzymu rychłe przyjście do skutku umowy pomiędzy Watykanem i rządem pruskim. W sejmie pruskim oczekują wniesienia przez rząd nowego projektu kościelno-politycznego.

Reichsbote berliński donosi, że podróż księcia Łobanowa Rostowskiego przez Berlin do Petersburga stoi w związku z projektem odwiedzin w Wiedniu i Berlinie.

France puszcza w świat pogłoskę, że niemiecki następca tronu uda się na kilkodniowy pobyt *incognito* do Paryża.

Z Londynu telegrafują pod dniem 16-tym b. m., że posłowie Niemiec, Francji i Turcji, tudzież Blum basza udali się w dniu tym po południu do Foreign Office i podpisali konwencję, dotyczącą uregulowania stosunków finansowych Egiptu.

Liberté donosi, iż rząd chiński zaprojektował układy o pokój, wszakże zażądał pierwej zawieszenia broni, na co rząd francuski się nie zgodził. Wedle ostatnich depesz, północne pobrzeże Chin blokowanem jest przez siedm francuskich krzyżowców i trzy łodzie działowe.

National paryski donosi, że admirał Courbet zaniecha dalszej okupacji Formozy, a całą swą akcję zwróci przeciw północnym portom Chin. Patenôtre telegrafuje, że wielu członków chińskiej rady (Tsung Li Yamen) oświadcza się za nawiązaniem rokowań o pokój z Francją. Chiny wzywały już dwukrotnie pośrednictwa Stanów Zjednoczonych.

Rząd włoski traktuje z pewnem towarzystwem włoskiem o budowę wąskotorowej kolei żelaznej z Massawy do Keremu.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Hamburg 18-go marca.—W sporze pomiędzy tutejszą firmą C. Woermana a konsulem angielskim Annesleyem, który twierdził, że afrykańskie parowce Woermana nie należą wyłącznie do tej firmy, Annesley ofiarował jednemu z przedstawicieli domu Woermana, zamiast żądanego sprostowania, zadosyćuczynienie z bronią w ręku.

Londyn 18-go marca.—Wczoraj podpisaną została deklaracja w przedmiocie finansów egipskich. Dziś podpisaną będzie konwencja.

Petersburg 18 go marca. — Ostatni zeszyt Zbioru praw i postanowień rządowych obejmuje rozporządzenie ministra skarbu, w myśl którego jako granicę pomiędzy okręgami celnemi kaliskim i wierzbołowskim uważać należy punkta odgraniczające powiaty mławski od przasnyskiego, z włączeniem przykomórków Dąbrowa, Chorzele i Janów do okręgu celnego wierzbołowskiego.

Petersburg 18-go marca. — *Nowoje wremja* donosi, że ostatecznie powziętem zostało postanowienie wprowadzenia w Syberji, jako przejścia do reformy sądowej, zmian w formie oskarżenia i reorganizację wydziału śledczego sądowniczego.

Moskwa 18-go marca. — Wczoraj przejeżdżał tędy w drodze do Liwadji minister spraw wewnętrznych wraz z małżonką.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu X.*—Dziękujemy za zwrócenie uwagi. Bajka „Metafizyk" zacytowana przez Hajotę w powieści rzeczywiście nie jest pióra Kryłowa, lecz dawniejszego pisarza Chemniecra (zum 1784 r.)

— *Panu O. Ś. w Dublanach.*—Z listu w części skorzystaliśmy, całą zaś korespondencję przesyłamy do *Gaz. rolniczej.*

— *Panu Zygmuntowi O.*—Nie piszemy o owym nowomodnym bilardzie, żeby mu nie robić reklamy. Zgrać się w tę grę koniecznie muszą wszyscy, co w niej biorą udział, ponieważ znaczną część stawek opłata za grę pochłania. Tem niebezpieczniejszą jest owa gra, jeżeli, jak sz. pan pisze, bierze w niej udział taki p. X., który wyrzuciwszy dwójkę lub jedynkę markuje sobie dziesiątkę, a z uwag czynionych w razie dostrzeżenia nic sobie zupełnie nie robi.

— *Panu Janowi Szczep.*—Myśl podwojenia podatku od piwa bawarskiego, a uwolnienia zupełnie od opodatkowania piwa zwyczajnego rzucić można, ale czy ją kto podniesie?...

— *Panu A.*—„Podpora" wcale niezła, ale jeszcze nie jest tem czego nam trzeba. Możeby sz. pan drugi raz spróbował?

— *Panom M. Ł. i E. U.*—W uzupełnieniu odpowiedzi, danej w nrze 55b, donosimy, iż w piśmie *Przyroda i przemysł* z r. 1876-go w nrze 18-ym podaną była cena ówczesna wszystkich metali w rublach metalicznych. Najdroższym był pallad 840 rs. za funt, potem szły: uran 741 rs., osm 488 rs., iryd 453 rs., złoto 431 rs., platyna 165 rs. Dalej szły chrom, potas, magnez a dopiero srebro, szereg zaś kończyło żelazo w cenie $2^1/_2$ kop. za funt.

GIEŁDA

dnia 18-go marca 1885-go roku.

Zwyżka wczorajsza kursu rubli w Berlinie wobec przeciwnego kierunku działalności giełdy naszej wczorajszej, musiała wywołać silne różnice kursowe. Nie można nazwać tego reakcją, lecz giełda nasza operując zawsze tylko na podstawie przypuszczeń i przewidywań często mylić się musi—jest więc to tylko naprawą pomyłki.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 47.50 o $17^1/_2$ kop. niżej niż wczoraj, lecz bez tranzakcyj; za krótkoterminowe płacono podobno z początku $47.37^1/_2$, lecz niebawem kurs obniżył się do 47.35 i $47.32^1/_2$, przy usposobieniu słabem i ciągle słabnącem. Żądano 47.40.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie robiono żadnych interesów.

Na **Londyn** też o 3 kop. taniej żądano 9.64 bez obrotów.

Na **Paryż** $38.32^1/_2$ o $17^1/_2$ kop. niżej—płacono zaś zaledwie 38.20.

Na **Wiedeń** długoterminowych niewielką ilość po 78.15 sprzedano z początku; później krótkoterminowe oddawano po 78.05 przy żądaniu 78.25.

Ogół obrotów bardzo średni.

Papiery w słabym ruchu.

Listy likwidacyjne 88.75, 88.65 wedle wielkości odcinków w żądaniu.

Pożyczka wschodnia 97.75.

Premjowej i listów wileńskich nie dotykano.

Listy zastawne ziemskie serji I 99.70, II, III i IV 99.60 w żądaniu. Płacono za większe serji II 99.40. Ruch mały, nieco więcej obracano listami serji V, za które 96.60 żądano, 96.35, 96.40 płacono, małą ilość nawet po 96.45, a podobno i po 96.50 kupiono.

Listy miejskie 95.90, 94, 93.75 i 93.50, bez żadnych tranzakcyj.

Obligi 92.25. Kupowano je po 91.90, a nawet po 92, co dowodzi chęć kupna.

Listy łódzkie 88.50, 88, 86.25.

Akcje bez ruchu zupełnie.

Godzina $12^1/_2$. —Usposobienie słabe, wyczekujące. Kursa końcowe z trudnością płacono.

J. Wł.

ZADANIE KONIKOWE.

cha	ska	róż	próż	wie	i	cze	tna
na	cha	próż	rży	się	smu	ka	pieśń
noc	śmie	no	dłych	ko	czło	i	pia
e	próż	chą	no	się	zwię	chła	nie
u	na	swo	dząc	ci	na	cem	bla
wną	go	no w	w ci	ją	ci	wła	już
gro	się	ża	ła	bu	przy	da	ser
dne	da	bach	łzach	stra	moc	nie	da

Rozwiązanie zadania algebraicznego umieszczonego w nrze 70 b.

Pierwszego płynu wzięto $1^{17}/_{28}$ kwarty, drugiego $^{25}/_{23}$ kwarty.

Dobre rozwiązanie nadesłali pp. Stanisław Kostka i Kazimierz Władysław Toporski.

— *Zarząd warszawskiej gminy starozakonnych.*

Niegdy Samuel Portner dla uczczenia pamięci niegdy żony swojej Anny Portner ustanowił legat w sumie rs. 1,500, od której procenta roczne w kwocie rs. 60 przeznaczył na wsparcie dwóch wdów po kupcach podupadłych wyznania mojżeszowego w równych częściach corocznie przyznawać i rozdzielać się mających

Rozdział wsparcia za rok 1885-ty nastąpi w dniu 7-ym (19-tym) kwietnia r. b. (4 Ijar), jako w rocznicę zgonu Anny Portner.

Kandydatki, mające chęć ubiegania się o toż wsparcie, winny wnieść podania pismienne do Zarządu gminy najpóźniej do dnia 18-go (30-go) marca r. b., dołączając do takowych dowody przekonywające, że są wdowami po kupcach podupadłych, oraz świadectwa przez dwóch znanych i zaufania godnych kupców, jako też przez opiekuna ubogich starozakonnych właściwego cyrkułu wydane, co do stanu ubogiego i życia moralnego kandydatek jako też ich zmarłych mężów.

Z procentów od darowizny p. Samuela Fajgenblatta uczynionej dla uczczenia pamięci niegdy żony jego Ryfki z Muszkatów, wakuje w r. b. wsparcie w kwocie rubli 45, mające być udzielone dnia 8-go (20-go) kwietnia r. b., czyli 5 Ijar podług kalendarza żydowskiego, to jest w rocznicę śmierci Ryfki z Muszkatów Fajgenblatt.

Prawo do tego wsparcia przysługuje biednej osobie wyznania mojżeszowego z rodziny niegdy Ryfki Fajgenblatt lub Samuela Fajgenblatta.

Osoby pragnące ubiegać się o wsparcie w mowie będące, winny, najdalej do dnia 18-go (30-go) marca r. b., wnieść w tym względzie podania do Zarządu gminy starozakonnych z załączeniem poświadczenia ubóstwa, wydanego przez opiekuna ubogich starozakonnych właściwego cyrkułu, oraz dowodu przekonywającego o pokrewieństwie z Ryfką lub Samuelem Fajgenblattem.

Za prezesa *Lesser Levy.*
Sekretarz *J. L. Grosglik.*

ZARZĄD
drogi żelaznej
warszawsko-terespolskiej

podaje do publicznej wiadomości, że wszystkie towary i bagaże przybyłe na stacje drogi żelaznej warszawsko terespolskiej przed 19 września (1 października 1884 r., a po dzień 20 marca (1 kwietnia) r. b. nie wykopione, będą sprzedane przez publiczną licytację w dniu 1 (13) kwietnia r. b. i następnych od godziny 9-ej rano na stacji towarowej Praga Terespolska. (310)

— Dr ***T. Rosenblum,*** Dzielna nr 3, przyjmuje chorych codziennie od 5 do 7 po poł. (1088)

— Dr ***Turkiewicz,*** Hoża 14. Choroby wewnętrzne i dzieci, od godziny 2—5. (946)

— Dr. ***E. Reichstein*** przyjmuje chorych od 4-ej do 6-ej po południu. Długa 31. (299)

Dentysta T. Séguinaud, francuz,
były asystent 7 lat dra C., mieszka przy ulicy Świętokrzyskiej nr 17 i przyjmuje od 10 do 5. (1026)

— D-ta ***ROTHEIM,*** Królewska 37. Wynalazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych wstawia takowe w najlepszem wykończeniu, leczy, plombuje i znieczula dziąsło przy wyjęciu zęba. (957)

— D-ta ***M. H. Neumark*** wstawia zęby najlepsze po rs. 2. ***Tłomackie nr 9.*** (1005)

Wzywam pana
S. BLUMA,
plac Krasiński nr 3, o zapłacenie przypadających mi rs. 23, w przeciwnym razie postępowanie jego ogłoszone będzie w kilku pismach.
(325) ***L. Koch.***

— ***Na aptekę*** dogodny lokal parterowy z akcesorjami, do wynajęcia od 1-go lipca r. b., Wilcza nr 15a, drugi dom od Marszałkowskiej. (1085)

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dołącza się dla prenumeratorów na prowincji prospekt na miesięcznik illustrowany *Fortuna.*

Kurs giełdy warszawskiej:

Dnia 18-go marca 1885 r.

	Z konc. giełdy żąd.	Z konc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	47.40	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9.64	—.—
Paryż 100 franków „ „	$38.32^1/_2$	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	78,25	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. z r. 1869 d.	99.70	—.—
m.	99.70	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.50	—.—
„ „ „ II	94.—	—.—
„ „ „ III	93.75	—.—
„ „ „ IV	93.50	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	88.50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	88.75	—.—
małe	88.65	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	97.75	—.—
II „ „ rs. 100	97.75	—.—
III „ „ rs. 100	97.75	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	92.25	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. $115^5/_{18}$
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. $227^7/_9$
Od Listów zast. m. Łodzi kop $186^1/_9$
Od Listów likwidacyjnych kop. $115^5/_9$

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 18-go marca 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. . .	—	—	585	615
„ „ pstra i dobra	—	—	630	637
„ „ biała . . .	—	—	630	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	650	675
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	490	500
„ średnie (nowe) . .	—	—	480	487
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	—	—
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	510	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 18-go marca 1885 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 42
„ wiadro rs. 7 kop. 44^1

Przyjdźcie
wszyscy bez wyjątku
STARZY i MŁODZI,
do znanego ze swej niezwykłej taniości
Składu Towarów
przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek,**
dom Brauna № **1,** mieszk. № **4,**
oglądać i podziwiać
świeży transport towarów, mianowicie:

Satin broché najmodniejszy paryzki materjał wełniany na suknie, w cudowne tkane des., koszt. tylko rs. 1 kop. 20 ł. (2 łok. szer.).
Ottoman prześliczny na suknie w prążki, nadzwyczaj trwały, czarny lub kolorowy po 75 kop. łokieć.
Draps de Russie najtrwalszy i najstosowniejszy wyrób na suknie, czysto wełniany, po kop. 70 łok.
Kaszmiry Indyjskie czysto wełniane, kolorowe lub czarne, podwójnej szerokości, po 75 kop. łok.
Varsovienne nowy wyrób wełniany, w krateczki, kraty, lub pasy, podwójnej szerokości, po 45 kop. łok.
Duchesse cudowny materjał czysto wełniany, francuzki na spacerowe suknie, podw. szer. po 75 i 90 k. ł.
Velveteen „NON PAREIL," rodzaj aksamitu do przybrania sukien i staniczków, po 60 kop. łok.
Plaid i Sautage materjały wyborne na suknie, różne kolory, podwójnej szerokości, po 75 kop.
Chustki spacerowe wełniane (Plaidy) prześliczne, po rs. 4. 475

Nowe Nuty do śpiewu
wydane nakładem
KSIĘGARNI I SKŁADU NUT
G. Sennewalda,
455r **ulica Miodowa № 4.**

	kop.
TROSCHEL W.—Na dzień dobry	20
Pieśni i piosenki:	
— № 1. Ślubna sukienka	$22^1/_2$
— „ 2. Gwiazdka	15
— „ 3. Pieśń oracza	$22^1/_2$
— „ 4. Zielony wianeczek . . .	30
— „ 5. Hej poleciał sokół siwy . .	15
— „ 6. Oczywistość	$22^1/_2$
ZARZYCKI A.—Trzy Psalmy na jeden głos, op. 25	80
— **Ave Maria i Psalm** 46-ty, na dwa głosy, op. 27	60
— **Panieneczka, Astry,** dwa śpiewy na jeden głos, op. 28. . . .	60
— **Dwa Psalmy** na jeden głos op. 29.	60
— **Barkarola. Zawsze wszędzie** dwa śpiewy na jeden głos, op. 30	60

Zarybek Karpi

pięćdziesiąt kilka kóp sprzedaje dominium Żółwin pod Brwinowem (przystanek drogi żel. W.-W.). Wiadomość na miejscu lub u właściciela domu.—**Tłomackie № 5.** 664



194

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH
KAROLA SZLIS,

Miodowa Nr **6,** obok składu aptecznego,
odznacza się **pięknemi** fasonami i krojem **wystudjowanym,** zdobiącym każdą figurę.

CENNIK UBIORÓW:	tańszych	wykwintnych
Garnitur czarny i frakowy, . . .	od rs. 30	od rs. 40
Garnitur żakietowy	od rs. 22	od rs. 36
Garnitur marynarkowy	od rs. 20	od rs. 33
Palto watowe	od rs. 26	od rs. 38
Spodnie	od rs. 6	od rs. 10

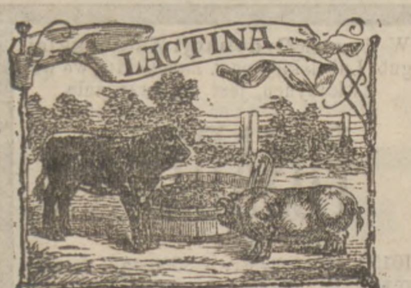
Obstalunki na żądanie wykonywa w 24 godzin.

FOTOGRAFJA ARTYSTYCZNA
„KONRAD"

Nr 8 Erywańska (Plac Zielony) Nr 8.

Wykonywa w zakładzie i po za obrębem takowego wszelkie roboty w zakres sztuki fotograficznej wchodzące. Wszystkie zdjęcia sposobem momentalnym (instantané). Obok **CEN DOTYCHCZASOWYCH** wprowadzone zostały **dla osób fotografujących się w JEDNEJ POZIE DO WYBORU** następujące: a) **za tuzin biletów rs. 4.** b) **za tuzin gabinetowych rs. 10. Dla zakładów naukowych i osób duchownych** ceny zniżone: a) za tuzin biletów w 2-ch pozach rs. **4,** w jednej pozie rs. **3.** b) za tuzin gabinetowych w 2-ch pozach rs. **10,** w jednej pozie rs. **6.** 530R

LACTINA.



Najlepsze pożywienie przy wychowie **cieląt, prosiąt, źrebiąt i jagniąt,** dające najmniej 50% oszczędności, wypróbowane i polecone przez poważne stowarzyszenia rolnicze i wybitnych obywateli ziemskich.—**Cena za 2½ funta kop. 50.** Sprzedaje się w workach od 10 funtów. Bliższe wyjaśnienia na żądanie się udzielają. Wyłączna sprzedaż na Królestwo Polskie i Rossję u

M. LANDY i S-ka,

ulica Leszno № 51 (nowy) w Warszawie. 535R

NA 10 PRZYPADKÓW 8 RAZY

Uspakajają się w przeciągu kilku minut **MIGRENY I NEWRALGIJE** przez użycie **PEREŁEK ESSENCYI TERPENTYNOWEJ D-ra CLERTAN**

Każdy flakonik zawiera 30 perełek, co stanowi kilka kopiejek na każde leczenie.

Jeżeli słaby żołądek lub obstrukcya jest powodem migreny, wtedy należy używać

WĘGLA D-ra BELLOC

Podpis na etykiecie Dr Belloc

Essencya Terpentynowa **w perełkach Dr. CLERTAN** jest chemicznie czysta.

Na każdym flakoniku jest podpis Clertan Dr

FABRYKACYA I RYCZAŁTOWA SPRZEDAŻ
19 rue Jacob w PARYŻU.
ZNAJDUJĄ SIĘ U WSZYSTKICH APTEKARZY

W Listopadzie r. z., przy ulicy Brackiej pod Nr 17, w domu własnym, otworzyłem

FILJĘ Głównego Składu Zapałek

W WARSZAWIE,
istniejącego przy ulicy Senatorskiej Nr 25.

W obu tych składach znajdują się zapałki z najznaczniejszych fabryk krajowych i zagranicznych. Z kilku najwięcej renomowanych fabryk posiadam wyłączną sprzedaż na Królestwo Polskie. Zakupy robię wielkiemi partjami za gotówkę, sprzedawać też najtaniej jestem w możności.

Teodor Kozłowski.

Senatorska Nr 25, Telefon Nr 128.
Bracka Nr 17. Telefon Nr 253.
643

Magazyn ten przeniesiony został z Nowego-Świata № 44.

WANDA
Pracownia Sukień i Okryć Damskich,
ul. Świętokrzyzka, róg Zielnej Nr 17.

Przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres toalety damskiej wchodzące, tak z własnych, jak i z powierzonych sobie materjałów, **przyjmuje całe wyprawy.**—Wszelkie obstalunki wykonywają się śpiesznie i elegancko, podług najnowszych żurnali i po możliwie **nizkiej cenie.** Tamże dostać można gotowych sukien na obecny sezon i sukienek dziecinnych 602

Browar Parowy A. LENTZKIEGO w Warszawie,

zawiadamia, iż obecnie czyni sprzedaż Piwa **Bawarskiego Lagrowego** wyborowej dobroci, bez wszelkich obcych domieszek, składające się jedynie z samego słodu i chmielu, jak zwykle ogłaszanem bywa piwem zdrowia i kuracyjnem; amatorzy Piwa Pilzeńskiego czyli lżejszego mogą przez dolanie pewnej części wody, wedle życzenia, sami takowe uskutecznić. — Również wyrabianem bywa w tymże Browarze, Piwo deserowe **Eksportowe,** na sposób piwa angielskiego i Piwo **Kulmbachskie (Carte noire)** na sposób bawarski, jakie z wielkiem powodzeniem konsumowane bywa w całych Niemczech. 547R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Marca r. b., o godzinie 11 i pół z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na roczną dzierżawę licząc od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1885 roku, do takiejże daty 1886 r., posesji № 2313 I w Warszawie, od rs. 1840 kop. 50 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 184 i na koszta ogłoszenia rs. 30, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden, licząc od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1885 r., do takiejże daty 1886 roku, posessję № 2313 I w Warszawie, za summę rs. . . . kop. . . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Miejskiej, vadium rs. 184 i na koszta ogłoszenia rs. 30, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w . . . . . (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia . . . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 59.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Marca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracie na uszycie w r. 1885 dla Warszawskiej Straży Policyjnej:

1) Płaszczów 529 sztuk, od rs. 3 za sztukę.
2) Mundurów z pasami 975 sztuk, od rs. 3 kop. 10 za sztukę.
3) Spodni 975 par, od kop. 75 za parę.
4) Kitlów z pasami 975 sztuk, od rs. 1 kop. 25 za sztukę.

Do licytacji dopuszczeni będą tylko majstrowie krawieccy, zaopatrzeni w świadectwa nrzędu starszych.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 656 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wzory, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się uszycia w r. 1885 dla Warszawskiej Straży Policyjnej:

1) Płaszczów 529 sztuk, od rs. 3 za sztukę.
2) Mundurów z pasami 975 sztuk, od rs. 3 kop. 10 za sztukę.
3) Spodni 975 par, od kop. 75 za parę.
4) Kitlów z pasami 975 sztuk, od rs. 1 kop. 25 za sztukę, z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych procentów . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 656 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 401r

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 12 (24) Marca r. b., odbędzie się submissja na dostawę w roku 1886 dla drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, podkładów, drzewa opałowego i słupów telegraficznych, a mianowicie:

podkładów sosnowych zwyczajnych sztuk 65,000.
„ „ sztosowych, sztuk 3,000.
„ „ wekslowych, kompletów 40-ści, czyli 21,680 stóp bieżących,
drzewa opałowego w szczapach 18" sążni kub. 1200.
„ „ „ 36" sążni kub. 600.
słupów telegraficznych sosnowych 28 stóp ang. długich, sztuk 1000.
„ „ „ 35 stóp ang. długich, sztuk 100.
„ „ dębowych 35 stóp ang. długich, sztuk 100.

Osoby, któreby życzyły podjąć się wymienionych dostaw w całości lub w części, zechcą złożyć w Wydziale Gospodarczym Zarządu Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej na Pradze, najpóźniej w dniu 12 (24) Marca r. b., do godziny 3-ej po południu, zapieczętowaną deklarację, z wyszczególnieniem ilości zamierzonej dostawy podkładów, drzewa lub słupów, oraz stacji, do której dostawę uskutecznić by mogły.

Przy złożeniu deklaracji należy okazać kwit kassy Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej na złożone vadium w wysokości 10% od summy przedstawiającej wartość deklarowanej dostawy, oraz podpisać warunki wymienionych dostaw.

Warunki te są do przejrzenia w Wydziale Gospodarczym Zarządu Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej codziennie, z wyjątkiem Niedziel i Świąt, od godziny 10 rano do 3 po południu. 366



Administracja Żeglugi Parowej

na rzece Wiśle,

Maurycego Fajansa,

zawiadamia, że **począwszy od Piątku t. j. 8 (20) b. m.** rozpocznie się kursowanie **statku parowego passażerskiego, pomiędzy Nowo-Aleksandrją (Puławami) a Sandomierzem.**—Statek odchodzić będzie: **z Nowo-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w Poniedziałki, Środy i Piątki, o godz. 5 i pół z rana, — z Sandomierza do Nowo-Aleksandrji (Puław) w Niedziele, Wtorki i Czwartki, o godz. 7 z rana.—Ceny za przejazd zostały zniżone.** 552R

Pierwsza Warszawska

PAROWA FABRYKA MUSZTARDY

ARTHUR & Comp.

ulica Leszno Nr 4, wprost Rymarskiej,

poleca wyborową stołową **Musztardę**, różnych smaków, wyrównywającą w dobroci zagranicznej; a więcej niż **o połowę tańszą**; sprzedaje się na słoiki, jako też na wagę lub miarę.—Cenniki na żądanie przesyłamy franco. 519R



Fabryka Gorsetów

Au bon marche,

4. MIODOWA 4,

ma honor donieść Szan. Publiczności, że otrzymała **z Paryża** na sezon teraźniejszy, najświeższy fason gorsetów **à la Parisienne**, z długiemi stanami, zastosowane do teraźniejszych **staników, gorsety te odznaczają się tem** od innych, że nadają **piękną figurę** i są bardzo wygodne.—Oprócz tych fabryka zaopatrzoną jest w wielki wybór gorsetów białych, szarych, ponsowych, czarnych prunelowych, włosiennicowych i leniuszków, także **Szelki** do prostego trzymania się.

Wszystkie moje wyroby są nadzwyczaj trwałe, z prawdziwym francuzkim fasonem i sumiennem wykończeniem.

O łaskawe odwiedzenie uprasza się.—Z uszanowaniem

555R **„Au bon marché," 4 Miodowa 4.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Marca r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na odbudowę części bulwarku drewnianego, naprzeciw zakładu wodociągowego, od summy rs. 2,791.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium, w ilości rs. 280 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się odbudowy części bulwarku drewnianego, naprzeciw Warszawskiego zakładu wodociągowego, za summę rs. . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 280 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 402r

Masło i Wędliny

Litewskie,

jako to: **Szynki, Kiełbasy, Polendwice, Karkowiny, Salami, Buljon,** oraz **Sery, Rydze i Grzyby** marynowane i suszone, **Konserwy, Marynaty, Borówki** smażone na funty, sprzedają się po cenach przystępnych.—Nowy-Świat № 25, w podwórzu na parterze. 648

Zawiadamiam Sz. Publiczność, że otworzyłem

Sprzedaż Mąki

przy Sklepie swej piekarni, w najlepszych gatunkach krajowej, zagranicznej i ruskiej. Mąka zdrowa, wypróbowana przez własną piekarnię, w której **wypiekać będę Ciasto** w dobrych gatunkach i po przystępnych cenach. — Drożdży codzień świeżych można dostać w sklepie Piekarni Braci Niemirów, przy ulicy Mostowej № 3. 681

Sery śmietankowe

z fabryki Tulebowsk, znane z swej dobroci, oddałem do Warszawy do Składu serów **A. TURSZ,** w Gościnnym Dworze, między ruskiemi sklepami. Sprzedaje się na pudy po $13\frac{1}{2}$ **kop. funt, a na funty po 15 kop.** 638

KASSJER

z kaucją rs. 1,000,

obeznany z kasowością, rachunkami gorzelanemi, browarnemi i gospodarczemi, poszukuje posady kassjera, magazyniera lub rachmistrza, od dnia 1-go Lipca r. b. w Warszawie lub na prowincji.—Bliższa wiadomość w Warszawie, ulica Nowogrodzka № 14, u p. Pieńkowskiego. 541R

Folwark

włók $8\frac{1}{2}$, z łąką i lasem, w ziemi pszennej, pozostały po rozparcelowaniu większego majątku, z dobremi budynkami i inwentarzem, do sprzedania za gotówkę.—Wiadomość: Hotel Niemiecki, mieszk. № 30, do 12 rano. 699

DOMEK

w środku miasta, otoczony dużym ogrodem, złożony z kilkunastu pokojów, z urządzeniem gazowem i wodociągiem, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., za cenę umiarkowaną.

Reflektanci raczą składać adresy w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18, pod lit. **K. S.** 446R

PIES

do sprzedania. duży, rasy angielskiej, młody. **Szpitalna № 10,** stróż wskaże 669

Dla Rzeźników

na Święta Wielkanocne

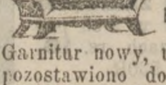
14 sztuk, dobrze utuczonych wieprzy, $1\frac{1}{2}$ rocznych, angielskich, na szynki, jest zaraz do odebrania z odstawą na kolej.—Adres: administracja Dóbr Garbów przez Nałęczów (od stacji Nałęczów kolei Nadwiślańskiej 8 wiorst). 630

S K L E P

z dużą wystawą, z urządzeniem lub bez, na Wierzbowej ulicy, w Hotelu Angielskim, do wynajęcia od 1-go Kwietnia lub od 1-go Lipca.—Wiadomość u szwajcara hotelu. 712

Karpińskiego Apteka 156

Elektoralna № 35.—WINA lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineraln.



Meble za rs. 85.

Garnitur nowy, urzędowej roboty z gwarancją, pozostawiono do sprzedania **u Tapicera, ulica Orla № 12.** 661

Budynek Fabryczny

z obszernym placem, mieszkaniami, szopami w miejscu fabrycznem, blizko środka miasta. od 1 Lipca do wynajęcia lub nabycia na własność. Wiadomość w kantorze p. B. Werner, Królewska № 6. 521

PIEKARNIA

istniejąca już przeszło od lat 50 w domu zw. Potkańskie, Długa 32, jest do wynajęcia od 1 Lipca. Wiadomość na miejscu u Rządcy. 495

GARBARNIA

obejmująca 9 kadzi, 50 farb, cztery murowane doły wapienne, z wielkiem podwórzem, oraz domem mieszkalnym **jest do sprzedania. — Wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, w Warszawie.** 508R

Ważne dla Dam!

OKRYCIA

różnych najmodniejszych fasonów bardzo tanio do sprzedania w Magazynie Kaczkowskiej, róg Zielonego Placu i Marszałkowskiej. 548

Dla Amatorów Ptaków.



Przybyłem z dużym transportem pięknie śpiewających **Kanarków i Papug,** dobrze gadających, **Gilów** śpiewających z pozytewki, oraz posiadam **Psy** angielskiej rasy.

Zabawię tylko 4 dni. 551R

Henisz,

Hotel Sławiański, ulica Podwal, mieszk. № 13.

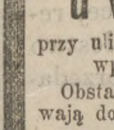
Bardzo Tanio!

sprzedają się najmodniejsze gotowe

Ubiory męzkie u Wilhelma Kocha,

przy ulicy **Długiej № 32,** I-e piętro, wprost Hotelu Niemieckiego.

Obstalunki przyjmują się i wykonywają dokładnie i pośpiesznie. 554



WILLA

w Grodzisku,

(Hypoteka w Warszawie). DOMEK złożony z 4-ch pokojów, kuchni i przedpokoju (na górze 2 stancyjki dla służby), z ogrodem łokci □ 11250, otoczonym sztachetą; do sprzedania za cenę około **3,000** rs., lub na zamianę na plac w Warszawie. Wiadomość w Kancelarji Rejenta p. Maciejowskiego. 627

Sery śmietankowe

na sposób Ronikierowski na pudy i funty, do sprzedania. Chmielna 11, mieszk 1. 663

M A R I A G E.

Kawaler, lat 30,, wyzn. rzyms. katol., urzędnik prywatny, pobierający rs. 1,800 rocznej pensji, życzy sobie wejść w związki małżeńskie z panną inteligentną i przystojną, nie starszą na lat 20, posiadającą przeszło rs. 15,000 posagu.—**Łaskawe** oferty **uprasza** się nadsyłać do Biura Ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. **M. T. A.** — Zapewnia się zupełna dyskrecja. 554R

MARIAGE.

Kawaler, Polak, lat 21, przyjemnej powierzchowności, urzędnik prywatny, nie posiadający żadnego majątku, pragnie zaślubić pannę lub wdowę, od 17 do 42 lat wieku, bogatą lub przynajmniej zamożną.—Wiek, wyznanie wiary i narodowość—obojętnem. Izraelitki nie wykluczone. Wykształcenie względnie obojętnem. Pośrednictwo nie wyłącza się.—Adresować proszę **«N. G. 212, poste-restante Łowicz.»** 709

ARISTON

do sprzedania, z 8 nutami.—Nowolipie № 51A, u p. Krasuskiej, od 10 rano do 12. 718

Nagrody rs. 3.

Zginął **PIES,** szczeniak 5-cio-miesięczny (Ponter gładki), wabi się Bekas, maści białej, uszy kasztanowate długie i łaty kasztanowate, na skórze i łapach plamki ciemne, na boku mały ślad od oparzenia. — Kto odprowadzi do Litografji w Eldorado, Długa 23, otrzyma powyższą nagrodę, nieprawy posiadacz pociągnięty będzie do sądowej odpowiedzialności. 714

W dobrach **Ordynacji Zamoyskiej** gub. Lubelskiej, pow. Zamojskim, we wsi Zwierzyńcu, jest do sprzedania

POSADZKA

po zwiniętej fabryce,

10150 tafli massiv i 3500 tafli fornierowanych, po cenach stałych, od których kupującym w znaczniejszej ilości pewien procent odstąpionym będzie. Zgłaszać się można listownie pod adresem. Zarząd dóbr Ordynacji w Zwierzyńcu, poczta tamże. 711

Do sprzedania Dom

wielki drewniany, nowy, kompletnie urządzony o 2 przedziałach oddzielnych, na 2 familje z dalszemi zabudowaniami i placem, w mieście pow. Augustowie, gub. Suwalskiej położony, № 115 oznaczony, na dobrych warunkach i za przystępną cenę.—**Emilja Foy.** 708

710

Filtry do wody

jedynie praktyczne, gdyż filtrowanie następuje od spodu, zkąd nie prędko zanieczyszczają się i zużywają, dają obfitość wody, trwałe i tanie, bo po **3 rs.** szt. Świeże urządzenie koszt. 50 kop.—Składy u pp. **Brun,** Senatorska; **Szymański,** Nowy-Świat 51; **Ziegler,** Długa 29; **Straus,** Marszałkowska 50.

Wycieraczki kokosowe

w wielkim wyborze, począwszy od **22 kop.**

poleca

Skład Obić Papierowych

A. Rembierz,

Marszałkowska 38. 521R

Zaraz do wydzierżawienia

OGRÓD

owocowo-warzywno-kwiatowy, około dwóch mórg rozległości mający, wraz z domem mieszkalnym, w dobrym punkcie, bo przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 46 położony.—Bliższą wiadomość zasięgnąć można u Ks. Regensa Seminarjum Metropolitalnego. 713

Przymuszony mieszkać w Warszawie, odstąpiłbym zaraz lub od 1 Lipca długoletnią

dzierżawę folwarku

w Królestwie, o milę od pruskiej granicy, włók $8\frac{1}{2}$, ziemia i łąki dobre, zasiewy, inwentarze żywy i martwy kompletne. Młyn z dochodem 170 rs. i budowle dobre. Dwór obszerny i wygodny. Czynsz roczny 450. Natomiast **kupiłbym w nowej dzielnicy miasta dom,** w szacunku 40—50 tys., płacąc cały szacunek. Porozumieć się można: Chmielna № 48, m. 6, do 10 rano i po 4-tej po południu. 671

Nowo-otworzony

MAGAZYN GOTOWYCH SUKIEN,

pod firmą

M-me ANNA

ulica Marszałkowska Nr 75, wprost Zielonego Placu położony,
poleca Szan. Publiczności wielki wybór i zapas **Sukien gotowych** z materjałów angielskich i francuzkich, według modeli zagranicznych wykonywanych. Wszelkie zamówienia w ścisłem zastosowaniu się do życzeń, wykonywają się pośpiesznie po cenach umiarkowanych, z góry ugodzonych. 557R

ŻELAZO GIRARD

(FER GIRARD),

Profesor HERARD wydelegowany od Akademji Lekarskiej Paryzkiej stwierdził, że środek ten leczniczy, bywa doskonale znoszonym przez chorych i nie sprawia żadnych zaburzeń żołądkowych, że podnieca siły i leczy bledniczę.

Przyczem ów środek żelazisty tem głównie się odznacza, że nie sprawia zatwardzenia stolców, ale przeciwnie w wypadkach w których istnieje zatwardzenie, takowe znosi, tak, że podając coraz większe dawki, owego rzadko żelazistego, wywołujemy obfite wypróżnienia stolcowe.

Żelazo Girard leczy blednicę, bezkrwistość, kurcze żołądka, wzmacnia siły ogólne, pobudza chęć do jadła, reguluje czyszczenia miesięczne i zwalcza bezpłodność.

Skład w Paryżu: Maison Grimault & Comp., 8 rue Vivienne i we wszystkich większych aptekach.

Płótna bielone na trawie (nie chlorem),
Bieliznę stołową holenderską.
Bieliznę gotową męzką i damską.
Firanki etc., etc.

w wielkim wyborze, po cenach najniższych, ściśle stałych, poleca

A. W. Wilczewski,

ulica Nowy-Świat Nr 55. 559R

ISTNIEJĄCA od roku 1856

Parowa Fabryka MUSZTARDY
A. SCHWEITZER, Królewska 19,

poleca Szan. Publiczności wyrób swój odznaczający się dobrocią, w różnych gatunkach w słoikach, oraz od garnca do kwaterki, po cenach przystępnych. 556R

Magazyn mój

w skutek pożaru chwilowo zamknięty, obecnie na nowo otworzony został i zaopatrzony w wielki dobór wiosennych okryć własnej roboty i zagranicznych, o czem mam honor donieść Szanownej Publiczności.

Dziechciński,

717 **ulica Miodowa № 14.**

Piękność i świeżość cery!

Cesar.-Król. uprzywilejowana, 163R

Eau de Lys de Lohse

okazała się jedyną skuteczną i prawdziwą w rzędzie preparatów upiększających cerę, niszczy na twarzy żółte plamy, czerwone piętna itp. i **niezawodnie** usuwa zanieczyszczenie skóry, nadając cerze zadziwiająco delikatną, młodociano różową świeżość.—**Flakon oryginalny rs. 1.50 i rs. 3.**

Mydło z mleka liliowego Lohse'go

dzięki swej czystości, niezaprzeczenie najłagodniejsze ze wszystkich mydeł toaletowych, czyni i zachowuje skórę gładką i miękką, sztuka **kop. 65,** perfumowane AUX ROSES DE TURQUIE, **rs. 1 kop. 50.**

GUSTAW LOHSE, 46, Jaegerstrasse, Berlin,

Perfumerja J. C. M. Cesarzowej Niemiec, Dostawca J. C. M. Następczyni Tronu Niemieckiego i Pruskiego. — Sprzedaż we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.

Najtańsze **Rury**
zlewowe, żelazne lane, gliniane, glazurowane i żelazne kute patentowe; krany, wentyle, szluzy, miski emaljowane, płyty ścienne, surowe i emaljowane; postumenty żelazne pompowe i wodociągowe, klozety etc.

53 Nowy-Świat 53,
„WISŁA"
J. CHĄDZYŃSKI i K. SASKI.

Fabryka Hydrauliczna. 634

PRZECIW *Katarom, Grypie, Zapaleniu oskrzeli,* **Sirop i Pâte pectorale de Nafé, Delangrenier'a z Paryża** posiadają skuteczność pewną i sprawdzoną przez Członków Francuzkiej Akademii Medycznej; niezawierając w sobie ani Opium, ani Morfiny, ani Kodeiny, mogą być bez obawy dawane dzieciom dotkniętym *Kaszlem* albo *Kokluszem.*
Składy we wszystkich Aptekach Rossyi.

I-ma Łosoś Gdański,

Węgórz w ruladzie i wędzony, Stokfisz, Minogi Elbląskie, Anchovis i Sardynki w baryłkach, Sprott 200 skrzyń, Ser słodko-śmietankowy, otrzymali na post świeży transport i sprzedają handlującym w Warszawie i na prowincji **tylko hurtownie.** 692

W. Chmielewski i Sp.
4. Miodowa 4.

Do sprzedania:

Umeblowanie z 4 pokojów

Fortepian z fabr. Krisa, oraz naczynia kuchenne. Tamże jest do odstąpienia od Wielkiejnocy mieszkanie: 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, mieszkania № 14, przy ulicy Marszałkowskiej, domu № 18. 596

Senatorska Nr 27,

do wynajęcia od Ś-go Jana

Sklep obszerny,

z sutereną i antresolą, zajmowany dotychczas na skład angielskich nici maszynowych. Wiadomość na miejscu u stróża lub przy ulicy Rymarskiej № 10, mieszkania 3. 674

„Eau de Lys."

Znakomitą tę wodę, otrzymuje się z kwiatu białej wodnej liljii, przeto zawiera w sobie wszystkie pomyślne pierwiastki sprzyjające udelikatnieniu skóry. Działalność tej cudownej wody polega na tem, że przywraca skórze piękny i naturalny kolor, odświeżając ją ubiela, usuwa żółte plamy i ostudy z twarzy i całego ciała. Cena rs. 1 kop. 50. Skład w magazynach Dobrzańskiego Krakowskie-Przedmieście № 7 i Nowy-Świat № 41. 479r

BEZPŁATNA

porada ambulatoryjna

DLA NIEZAMOŻNYCH CHORYCH,
w klinice Szpitala Dzieciątka Jezus.

Prof. Dr Popow, choroby wewnętrzne we Wtorki i Soboty od godz. 11 do $12\frac{1}{2}$.
Prof. Dr Efremowski, choroby chirurgiczne od godz. 12 do $1\frac{1}{2}$ codziennie. 224R

Są do wynajęcia

DWA MIESZKANIA,

po dwa pokoje z przedpokojem, kuchnią i spiżarnią, zlewem, wodociągiem i t. p. dogodnościami, od 1-go Kwietnia r. b., jedno za rs. 160, a drugie za 240 rs., 1-sze piętro. Ulica Ceglana № 1a, trzeci dom od Ciepłej, gdzie stacja tramwajów. 542R

!Na dogodnych warunkach!
Do sprzedania DOM piętrowy, murowany, z balkonem, sklepami, stale zamieszkały, z placem oparkanionym na zaprowadzenie ogrodu, przy tem stajnia z wozownią i t. p. zabudowenia gospodarskie. Dom ten w spacerowym punkcie przy szosie Mokotowskiej, bardzo odpowiedni na urządzenie fabryki, lub restauracji, szczególnie w tem miejscu pożądanej.—Hypoteka stała w Warszawie.—Wiadomość: Hotel Brülowski, w magazynie ubiorów męzkich Romualda Krasuskiego. 509R

Jest do sprzedania zaraz przy ulicy Marszałkowskiej

Interes korzystny

polegający na sprzedaży gotówkowej, od właściciela, który jest zmuszony nabyć majątek ziemski.—Kapitału potrzeba do rs. 8,000.—Bliższej wiadomości udzielą pp. Wegner i Pankowski, ulica Hr. Kotzebue № 3. 654

Na post!!!

Na post!!! **Na post!!!**

Śledzie angielskie

w oliwie bez ości;

Fisch-Roulady

w sosach mleczkowym i musztardowym;

Śledzie

bez ości w piklach;

Śledzie zwijane

nadziewane (Roll Moks Heringa), wszystko w puszkach blaszanych, hermetycznie zalutowanych, **jako też śledzie marynowane** na sposób hamburski, ostre, korzenne, doskonałe po wódce, sprzedają się w baryłkach po 30 i 15 sztuk zawierających, po cenach bardzo przystępnych, z czem polecają się 522R

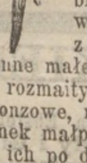
ARTHUR & Comp.,
ulica Leszno № 4.

Na post!!!

LOMBARD PRYWATNY
Nowy-Świat Nr 41,

udziela gotówkę na zastaw kosztowności, srebra, złota, garderobę, materje i inne wartościowe przedmioty, codziennie od godz. 10 z rana.

Procent na zastaw kosztowności zniżony. 326r



Dla amatorów ptaków!

Przybyłem z Hamburga z wielkim transportem rozmaitych gatunków Ptaków: Papugi szare i zielone dobrze gadające, także pięknie śpiewające dobrane pary do lęgu już z jajkami, inseparables, Kardynały i inne małe i malutkie amerykańskie ptaki w rozmaitych kolorach: czerwone, popielate bronzowe, niebieskie, lila. Najmniejszy gatunek małp bardzo łaskawych i tak małych że ich po dwie w mufce nosić można. Złote rybki i muszle. Gołębie z Australji i klatki bardzo wygodne dla kanarków. Kanarki bardzo dobrze śpiewające i pokarm dla wszelkich ptaków. Nowo-Senatorska № 5. Hotel Litewski. Ernest **Peszel** 682

!!Po cenach bardzo nizkich!!

WYPRZEDAŻ

Towarów Wysortowanych

z własnych i zagranicznych fabryk,

w Głównym Składzie Szkła, Porcelany, Fajansu i Naczyń Kamiennych

K. CYBULSKIEGO,

PLAC TEATRALNY Nr 8, obok Ratusza. 517R

Skład Główny Wyrobów Fabryki

ŻYRARDÓW

w Warszawie, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 57|59,

świeżo otrzymał znaczne transporty powszechnie obecnie używanych

FIRANEK Tiulowych Angielskich z Nottingham,

jakoteż Saskich i guipurowych Francuzkich, i poleca:

Firanki białe i créme, w wyborowych gatunkach i deseniach, ł. od kop. 33 do rs. 1.10.
" " " " odpasowane, $5^1/_2$, $6^1/_4$, $7^1/_4$ łokcia długie, do jednego okna, od rs. 5.25 do rs. 25.—.
" czerwone i żółte, gładkie, od rs. 17.— do rs. 19.—.
" białe w kolorowe bukiety drukowane, rs. 18.—.
" białe i crême, w kolorowe wyszywane bukiety, rs. 22.—.
Lambrekiny tiulowe, od rs. 1.80 do rs. 2.75.

Vitrages białe, crême i kolorowe, od kop. .25 do kop. .75.
Story tiulowe. " " i z aplikacją. od rs. 3.— do rs. 28.—.
Kapy na łóżka tiulowe, ang. białe, crême i kolor., para od rs. 12.— do rs. 26.—.
" " " guipurowe, niciane, ręczna robota, od rs. 52.— do rs. 100.—.
" **na poduszki** " " " " rs. 26.—.
Serwetki tiulowe, guipurowe i z etamine, białe, crême i kolorowe, w rozmaitych rodzajach i wielkościach, od kop. 20 do rs. 4.—.

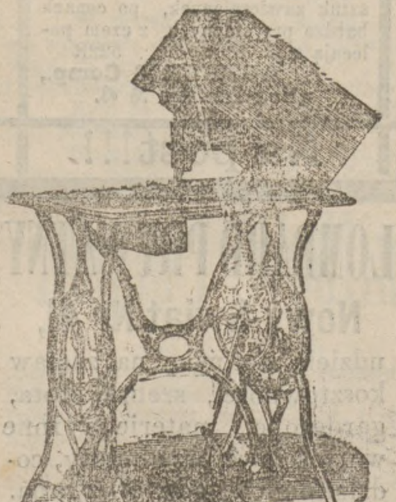
Zarządzający Składem Żyrardowskim

536R

L. BUŁAKOWSKI.

Oryginalne maszyny do szycia.

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia



THE SINGER MANUFACTURING COMPANY



są niczrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a w skutek tych zalet są najbardziej wzięte
Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

Rs. 1,

ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.

NOWOŚĆ! Postument pedałowy opatrzony kółkami, przy którym koła rozpędowe i pedał obracają się na sztyftach stalowych.—Przez wprowadzenie tego znakomitego ulepszenia, maszyny Singera stały się szybciej i lżej idącemi maszynami do szycia niż wszystkie inne i w skutek tego używane być mogą bez natężenia, przez najsłabsze osoby, a nawet przez dzieci. Rzeczone maszyny mogą być urządzone także do prowadzenia ręcznego, tak że na tych maszynach szyć można wedle życzenia sposobem nożnym lub ręcznym.

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia, pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.

G. NEIDLINGER w Warszawie,

WIERZBOWA Nr. 4, DŁUGA róg Miodowej i Twarda Nr 12. 433R

SZYB DO OKIEN

W gł. hurt. skład. fabryki Pawła Ebsteina, **Port. Cement i Wapno, Cegły i Glinka ogniotrwała. Węgle kamienne i Koks.—A. FREUND, Marjańska № 4.** 441

TELEFON Nr 418.

ZAWIADOMIENIE.

Rekomendacja służących

J. Łuczyńskiego,

przeniesioną została zupełnie z ulicy Piwnej na Podwale № 4, na dole, obok Apteki. 450R

Od 1-go Lipca r. b.

poszukuje się mieszkania

dla rządowego biura, mającego od frontu nie mniej 18 okien, od słonecznej strony, z wodociągiem, zlewem i waterklozetami, składem na drzewo i z górą. Interesowanych proszę listownie lub osobiście udać się do Zarządu Sjomki, Ślizka № 34. 668

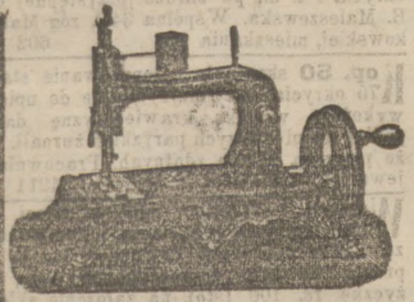
PAPETERIE

Obożna róg Sewerynowa,

fabryka papierów listowych i fantazyjnych, świeżo ukończyła papier listowy z aforyzmami i portretem Kraszewskiego, do nabycia we wszystkich składach papieru. 559

Bez agentów na koszt kupujących

Wszelkie reperacje.



SKŁAD MASZYN DO SZYCIA
H. LINDNER, dawniej SCHLESINGER,
Nowy-Świat Nr 46,

sprzedaje najlepsze i **najtańsze** maszyny do szycia, **nie używając pośrednictwa handlarzy,** którzy wyzyskują kupujących. 62R

Wszelkie reperacje.

Nauka i wychowanie.

Lekcje zbiorowe konwersacji francuzkiej, rs. 2 miesięcznie; dzieci oddzielnie. Poszukuje się również bony francuzki, pierwszeństwo posiadającej niemiecki, do trzyletniego chłopczyka w zamożnym domu. Żurawia 11, mieszkania 14. na dole. 3941

Zakład nauki kroju, pod firmą Charlotte Durand, ulica Chmielna № 4, mieszk. № 6. Będąc upoważnioną przez właściwy urząd, zawiadamiam osoby interesowane, że udzielam lekcje kroju sukien damskich i bielizny, metodą najlepszą i tak łatwą, że każda uczennica po upływie tygodnia będzie mogła skrajać suknię. Kurs nauki rs. 12. Uczennice odznaczające się zdolnością mogą otrzymać patent przez urząd starszych krawców poświadczony. Tamże wielki wybór fasoników gotowych, również przyjmują się obstalunki podług miary. 4009

Młoda paryżanka poszukuje lekcyj lub konwersacji zbiorowych, po rs. 3 miesięcznie od osoby. Widok 16, m. 5. 3890

Uczeń V-go gimnazjum poszukuje korepetycji. Adres: Nowy-Świat № 18, mieszk. 17, u W. Rogozińskiego. 4069

Osoba znająca język francuzki i niemiecki gruntownie, potrzebną jest w godzinach po południowych, za stół, i mieszkanie. Niecała № 12, mieszkania 4. 4060

Niemka przybyła z Wrocławia, władająca cokolwiek językiem polskim, lat 40, wyznania ewangelickiego, poszukuje miejsca do dzieci. Jako obeznana z gospodarstwem, może jednocześnie przyjąć zarząd domu. Wiadomość: Krochmalna 36, mieszkania 14, od 10 rano do 1-szej po południu. 4271

Student potrzebny, któryby za lekcje francuzkiego dawał niemieckiego. Oferty w kantorze Kurjera War., pod lit. M. D. 4269

Potrzebna bona francuzka, w średnim wieku, z dobremi świadectwami. Długa 55, drugie piętro. 4268

Potrzebna jest francuzka na demi-place. Żurawia 5, dzwonek 3. 4240

Młody człowiek z patentem ukończenia szkoły realnej, poszukuje korepetycji. Oferty w kantorze Kurjera dla Z. Z. 4244

Posady i prace.

Młody człowiek obeznany z czynnościami kantorowemi, posiadający języki: polski, ruski i niemiecki, poszukuje posady. Łaskawe oferty pod № 1,000 w kantorze Kur. 3770

Do interesu towarowego, poszukuje się buchaltera, kawalera, znającego gruntownie język ruski. Interesanci raczą swe adresy podać do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. P. A. P. 100.

Subjekt handlowy, posiadający chlubne świadectwa z domów tutejszych i zagranicznych, znający język polski, ruski i niemiecki, poszukuje posady ekspedjenta, inkasenta, magazyniera lub kasjera, zaraz lub od 1 Kwietnia. Prócz świadectw, rekomendacja i gwarancja w każdej chwili może być przedstawiona przez pierwsze firmy handlowe tutejsze. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. W. B. 100. 3984

Potrzebna jest panna zdolna do dziurek i wykończania bielizny męzkiej. Wiadomość ulica Ciasna przy Świętojerskiej, obok fabryki Ewansa, № 1791/2, mieszkania 7. 3973

Uzdolniony agronom, kawaler, potrzebny jest do zarządu w niedużem ale dobrem i procentującem gospodarstwie, lub z małym kapitałem do współki lub dzierżawy, o ile może dać moralną rękojmię, proszę listownie przedstawić swoje warunki i kwalifikacje, powołując się na swoich sąsiadów, lub osoby wiarogodne w Warszawie. Adresować: Z. K. Gawarecki, Skierniewice, poste-restante.

Osoba w średnim wieku, znająca się na praniu, prasowaniu, szyjąca bieliznę, krawieczyznę i na maszynie, życzy przyjąć obowiązek. Ul. Bednarska № 14, m. 19.

Potrzebnym jest werkmajster piekarski, do prowadzenia i zarządu. Kaucja rs. 150, winna być złożoną do Banku Polskiego. Wiadomość: Marszałkowska № 47, m. № 13. 3995

Uczeń potrzebny jest do cukierni, wieku lat 13 do 14, pierwszeństwo mają z prowincji. Elektoralna 28. 4094

Panny kompletnie uzdatnione do staników, potrzebne do pracowni sukien damskich. Złota № 39, oficyna prawa, 1-sze piętro.

Panna kompletnie uzdolniona do kroju sukien, potzebną jest zaraz, do pierwszorzędnego magazynu w Lublinie. Wiadomość w fabryce kwiatów Szybalskiego. Ulica Trębacka № 5. 4162

Osoba z dobremi świadectwami, pragnie się umieścić za pannę służącą, albo na przychodnią do obszycia domów prywatnych.— Krakowskie-Przedmieście, wiadomość w kiosku obok Kopernika. 4233

Potrzebne są zaraz panny podręczne do kapeluszy, do magazynu W. Pileckiej (dawniej K. Krąkowski) przy ulicy Czystej № 4, mieszkania 10. 4230

Osoba, b. obywatelka ziemska, poszukuje zajęcia w zamożnym domu, lub opiekowania się wiekową osobą. Wiadomość: Elektoralna 37, m. 6., od godz. 10 do 3 po południu.

Panny potrzebne są do staników i podręczne, do magazynu Marietty. Nowy-Świat 42.

Chłopiec lat 12—15, umiejący pisać, potrzebny jest do posług kantorowych. Adresy przyjmuje kantor Kurjera pod lit. M. T. 8.

Panny do okryć oraz i do maszyuy, potrzebne są do magazynu Dziechcińskiego. Miodowa № 14 4247

Potrzebne są panny uzdolnione do staników. Złota 13a. mieszkania 11. 4272

Potrzebne są panny zdatne do okryć damskich. Nowo-Senatorska № 4, m. 23. 4258

Panny zdatne do spódnic i panna do upinania, potrzebne są zaraz, wynagrodzenie dobre. Marszałkowska № 65, m. 13. 4262

Rs. 150 temu, kto wyszuka młodemu człowiekowi z wyższem technicznem wykształceniem posadę, przynoszącą 1000—1200 rs. rocznie. Dyskrecja pod słowem się zapewnia. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. M. N. O.

Potrzebne są panny do staników. Mylna № 1, m. 10. 4285

Zarządzający potrzebny natychmiast do parowego młyua, znajomość fachu niekonieczna, kaucja w gotowiźnie. Wiadomość: Marszałkowska 71, mieszkania 5, rano do 10, po południu od 3—6-tej. 4284

Osoba młoda, dobrze wychowana, obznajmiona z gospodarstwem domowem, poszukuje miejsca. Hoża 24, miesz. 7. 4220

Potrzebna jest panna do spódnic. Ulica Nowolipki № 30A, mieszk. 13. 4218

Panny zdolne do spódnic i staników, potrzebne zaraz do pracowni Łojewskiej. Marjańska № 3. 4212

Potrzebne są panny kompletnie uzdatnione do sukien. Nowolipie № 7, mieszkania 1.

Potrzebni są czeladzie rękawiczniczy. Nowolipki № 3, mieszk. № 9. 4242

Posadę jaką na kolei, lub w fabryce i t. p. kto wyrobi otrzyma 50%. Oferty w kantorze Kur. Warsz. lit. J. F. 200. 4256

Lokaj (30 lat wieku), posiadający świadectwa za 9 i 7-letnią służbę w jednych domach i rekomendacje, szuka odpowiedniego miejsca. Wiadomość: Zielna № 10, mieszkania 19. 4235

Rodowita niemka, w średnim wieku, życzy sobie przyjąć miejsce do zarządu domu w wiejskiem gospodarstwie, lub za bonę. Wiadomość: ulica Długa № 5, mieszkania № 10. 4255

Młodzieniec z dobrym charakterem pisma, gruntownie znający rachunkowość, który ukończył 4 klasy realne, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, bądź całodziennego, bądź na godziny. Uprasza się adresować: ul. Orla № 2, mieszkania 19. 4259

Potrzebne są panny do staników i spódnic, do pracowni przy ulicy Twardej № 9 lit. a, mieszkania № 1. 4276

Panny do sukien, potrzebne są zaraz. Nowy-Świat № 62.—Kowalewska. 4274

Młody człowiek, znający ruski, polski i rachunkowość, z kaucją rs. 200 poszukuje zajęcia. Adr. upraszam w kantorze Kur. War. pod lit. J. F. 200. 4257

Potrzebny jest buchhalter, znający, ruski, niemiecki, mogący dać ewikcję hypoteczą do 8,000. Wiadomość: Bielańska 12, m. 17, od 9 do 10½ rano. 606

Osoba ładnie pisząca, uprasza o przepisywanie oraz tłomaczenie z niemieckiego na polskie. Orla 6, mieszk. 10. 4237

Kupno i sprzedaż.

„Wschód." Skład dywanów oryginalnych perskich, uralskich i angielskich; serwet, chodników, oraz różnych przedmiotów oryjentalnych. Ceny nizkie. Mazowiecka № 14, wprost bramy. 808

Meble do sprzedania bardzo tanio, garnitur czarny, rzeźbiony i orzechowy, szafy, lustra, tremo, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju, dębowe i inne różne meble z kilku pokojów, oraz firanki, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, m. 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, stróż wskaże. 3575

Najtaniej! sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe; obstalunki i reperacje śpiesznie i tanio; tamże kupuje złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Betcher, Marszałkowska 65. 448

Meble z sześciu pokojów, całe urządzenie czarne, orzechowe, dębowe, razem lub częściowo do sprzedania, oraz lustra, regulator, trema, dywany, firanki. Twarda № 6, z frontu, 1-e piętro, mieszk. 8. 3872

Pianino nowe, czarne, do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 17a, m. 10. 3969

Meble do sprzedania z 5-u pokojów, bardzo tanio. Sienna 4, Stróż wskaże. 3805

Meble z pięciu pokojów do sprzedania: garnitur czarny, atłasem kryty, konsolki, lustra, stoliczki okrągłe, ozdobne, krzesełka fantazyjne, kozetka buduarowa, ottomana, szafy do bielizny i ubrania— biurko mezkie i damskie, łóżka piękne, tualeta wytwornej roboty, kolumny, komody dwie, z jadalni umeblowanie dębowe, portjery, firanki, lampy wiszące, oprócz tego sprzęty domowe i gospodarskie, tanio do sprzedania. Bracka № 12, stróż wskaże. 4068

Karuzela do sprzedania zaraz. Wiadomość: Graniczna № 9, mieszk. 16, w traktjerni.

Mebli garnitur, szeslong, kozetka, otomanka, szafa, sprzedaje tanio. Tamże przyjmuje meble do przerabiania. Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 4167

Koń jest do sprzedania młody, dobrej rasy, maści niezwyczajnej, za przystępną cenę. Wilcza 5, stróż wskaże. 4131

Pianino mocne, dźwięczne, do sprzedania. Hoża 18a, mieszkania 12. 488

Potrzebną jest zaraz tokarnia żelazna, używana, lecz zawsze w dobrym stanie, 14 stóp długa i pozwalająca toczyć rzeczy płaskie, 3½ do 4 stóp średnicy mające Oferty proszę nadsełać pod adresem: Skarbiński w Grodźcu przez Bendzin. 4107

Meble do sprzedania bardzo tanio, garnitur czarny rzeźbiony i orzechowy, umeblowanie dębowe, ozdobne jadalnego pokoju, szafy orzechowe, łóżka, toaleta, lustra oraz inne meble na ulicy Marszałkowskiej № 26, 1-szy dom za Chmielną, mieszk. 14. 4143

Do sprzedania garnitur wyściełany składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł, orzechowego stołu przed kanapę, do tego portjery i serweta na stół, Marszałkowska 41, mieszkania 11. 597

2 krowy na ocieleniu do sprzedania, za przystępną cenę. Bednarska № 5, mieszkania 13. 3993

Dla panów młynarzy. Z powodu zmiany konstrukcji młyna, są do sprzedania dwie pary pojedyńczych walców systemu Ganza, zupełnie w dobrym stanie. Windomość: ulica Woiska № 17, u właściciela domu. 4068

Do sprzedania garnitur mebli, szafy, szeslong, biurko, biblioteka, kredens, stół, krzesła. Nowogrodzka 29, stróż wskaże.

Starożytna makata turecka, na prawdziwym tyftyku złotem, srebrem i jedwabiami haftowana, jest do zbycia. Widzieć można codziennie od 9 do 12 w południe i od 3 do 5 po południu. Nowy-Świat № 13, mieszkania 6. 568

Garnitur porcelany malowanej, na 12 osób szkło rznięte, suknia fijołkowa atłasowa, wszystko nowe. Erywańska № 5a, 3-cie piętro, zastać można od 10 do 1-ej w południe.

Kanarki holenderskie bardzo duże i inne pięknie śpiewające, z powodu wyjazdu są do sprzedania. Wspólna 16, stróż wkaże.

Dla amatorów rybołówstwa na wędy. Są do odstąpienia wędy, szczupakowe i karpiowe, na urząd robione z trzciny chińskiej, z angielskiemi korbami i nawiniętemi na nich sznurami. Wiadomość u stróża domu pod № 7, na Chmielnej. 4067

Kiełbasy śledzianowskie, salami, polędwicę, karkowinę, szynkę, głowiznę litewską, poleca Chmielewski. Miodowa 4. 4058

Fortepian Małeckiego, koncertowy, z angielską mechaniką, do sprzedania. Nowolipki № 32B, 1-sze piętro, m. 7. 3811

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 2897

Bufety krawieckie tanio sprzedaje zakład używanych przedmiotów. Makow Solna 8.

2 słupy mahoniowe z bronzami, antic, łóżko oryginalne angielskie, z pawilonem, mosiężne i materacem sprężynowym, ottomana duża z poduszkami i wałkami w białe płótno, pozostawiono do sprzedania w magazynie mebli K. Raboug. Nowy-Świat № 60. 3358

Pianino nowe do sprzedania. Ulica Wspólna № 7A. 3597

Koń szpakowaty w jabłka, w siódmym roku, powozowy, zdatny i do pojedynki, ze wsi przyprowadzony, jest do sprzedania z wolnej ręki, przy ulicy Kotzebue № 10 domu, szwajcar wskaże. 4041

Któryby z pp. ziemian miał do zbycia młodego rosłego wałacha bez wad, zdatnego do zaprzęgu, w cenie rs. 200—250, raczy udzielić adres do składu papieru Chodowieckiego, Plac Teatralny 7. 4055

Do sprzedania zegar antyk i rogi łosia, przydatne na wieszadło do zbrojowni, lub do przedpokoju. Wiadomość Bracka № 9, m. 2.

Do sprzedania garnitur stylowy i materac sprężynowy. Krakowskie-Przedmieście № 18, mieszkania № 2. 4074

Z powodu wyjazdu, tanio do sprzedania szafy, lustra, biurko, figury gipsowe z kolumnami i inne rzeczy. Widok № 14, mieszkania 4. 4170

W sklepie Nowy-Świat № 58. Z powodu zwinięcia, jeszcze tylko przez 15 dni zupełna wyprzedaż różnych naczyń kuchennych i gospodarskich, oraz lodowni pokojowych i dla zakładów, fabryki I. Kuchty, niżej ceny kosztu. 4096

Dywany wschodnie, zachodnie, strzyżone gładkie, serwety, chodniki, dery, kołdry, najlepiej kupić (w podwórzu) w składzie Piotra Giełżyńskiego, Marszałkowska 65. 604

Kareta dwuosobowa na parę koni i do pojedynki, w dobrym stanie, do sprzedania. Szkolna 8, u stróża. 4232

Fortepian fabryki Budynowicza, prawie nowy, silnie zbudowany, koncertowy, krótki, 7 oktaw, tanio do sprzedania. Wiadomość: skład dywanów Giełżyńskiego, Marszałkowska № 65. 603

Fortepian sprzedaję, wynajmuję za rs. 3, Hoża 5, m. 45. 4145

Garnitur mebli, eleganckie pokrycie, dwie szafy orzechowe, kredens, biblioteka, dębowe, maszyna Singera, tanio do sprzedania.— Elektoralna 33, m. 19. 4203

Porcelana saska i chińska do sprzedania. Zielna 11, mieszkania 8. 4209

Meble i sprzęty do sprzedania. Chłodna 8, mieszkania 3, od 5—7 wieczorem. 4281

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania: kredens dębowy i umywalnia mahoniowa, za cenę przystępną. Ulica Krucza № 31, Wiadomość: u stróża. 4270

Fortepian palisandrowy na 7 oktaw, jest do nabycia w pracowni rzeźbiarskiej robót kościelnych i salonowych. Elektoralna № 4, mieszkania 15. 4250

Meble, lustra, do sprzedania. Wiadomość: Nowolipie № 19, mieszk. 20. 608

Fortepian o sześciu oktawach, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania za rs. 80. Elektoralna 14, mieszk. 7, od 11 do 5 po południu. 4264

Platformy dwie na resorach i wozy furmańskie, do sprzedania. Pawia 29, u kowala. 4260

Mopsy młode, rasy egipskiej, bardzo tanio. Wspólna 34, mieszkania 15. 610

Meble do sprzedania, garnitur czarny rzeźbiony i różne inne meble bardzo tanio. Chmielna № 8, wprost kąpieli Dyana, mieszkania 7. 4275

Miód lipiec złożony w komis, smaczny, czysty, sprzedaje się po 6 rs. 50 kop. pud, 20 kop. funt. Ulica Długa № 25, w podwórzu na lewo. 4289

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 4273

Z powodu wyjazdu garnitur mebli aksamitny, kredens, żyrandol, łóżko, firanki, słupki, szafa, stół i krzesła. Chmielna № 27, m. 18. 4252

Do sprzedania są różne meble przy ulicy Senatorskiej № 3, pierwsze piętro. 4219

Wyżeł ponter, 4-miesięczny, maści czarnej, do sprzedania. Świętojerska № 13. m. 7, do 9 rano i od 5—7 po południu. 4222

Miód Lipiec, nadesłany najlepszy. 23 kop. Krakowskie-Przedmieście № 6, mieszk. 5.

Interesa handl. i majątk.

Czynsz do wydzierżawienia, przy ulicy Fabrycznej № 6, w domu hr. Ronikiera. Wiadomość: ulica Widok № 7a. 548

Należność dochodzona w ilości 4,000 rs., od mieszkańca miasta Lublina, jest do odstąpienia na korzystnych warunkach. Wiadomość u p. Kollatowicz, Freta № 25, od godziny 3 do 5, stróż wskaże. 587

Do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie majątek ziemski blizko Warszawy i kolei Wiedeńskiej, oraz cukrowni, z pasażem, ogrodem, budynkami murowanemi i inwentarzami wzorowemi. Nabywca odpowiedzialny, nie potrzebuje wykładać gotowizny. Wiadomość: Krucza 26, drugie piętro.

Sklep spożywczy jest do sprzedania, na dobrych warunkach. Ul. Twarda № 28. 3391

Sklep norymberski z dystrybucją, od lat 18 egzystujący, w każdym czasie do sprzedania, ulica Chłodna № 4. 3861

Do interesu korzystnego, poszukuje się wspólnika cichego, z kapitałem 1,000 rs. netto, zapewnia się 25%, ewikcja pewna. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami A. A. 4007

Dom 3-piętrowy, 6 okien frontu, o lokalach po 3 pokoje, przedpokój, kuchnia z dwoma wejściami, połączyć się dającemi na 7 pokojów, z 4-a wchodami, do sprzedania, przy Marszałkowskiej. Wiadomość u właściciela, Nowy-Świat 42. 532

Apteka do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Wilcza 18. m. 4 3877

Krów 20, od Warszawy 6 wiorst, do wydzierżawienia pachciarzowi. Starzyński, Tamka 22. 4015

Dystrybucja z produktami spożywczemi do odstąpienia. Nowy-Świat 12. 4024

Majątek ziemski, położony o 10 wiorst od kolei Iwangrodzko-Dąbrowskiej, 21 wiorst od kolei Warsz.-Wiedeńskiej, rozległości przeszło 40 włók, bez służebności, z lasem materjałowym, łąkami, massiv murowanemi budynkami, — dworem okazałym przy pięknych ogrodach otoczonych wodami, do sprzedania po nadzwyczaj taniej cenie, lub do zamiany na mniejszy majątek z dopłatą. Poszukuje się również kapitału od 5—6,000 rs., na dobry procent na majatek. Wiadomość: cukiernia p. Foppa, hotel Niemiecki, ulica Długa. 4023

Sklep spożywczy z dystrybucją, dobrze procentujący, do sprzedania. Świętokrzyzka, róg Szkolnej. 3706

Z powodu zmiany interesu, do sprzedania sklep wiktuałów w każdym czasie. Ulica Bednarska № 5. 3667

Rs. 5,000 potrzeba zaraz po Towarzystwie 7,000 rs., na mały folwark pod Warszawą. Ofsrtę w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod A. 24. 574

Sklep wiktuałów wraz z dystrybucją do odstąpienia w każdym czasie. Chmielna № 44.

Sklep wiktuałpw do sprzedania i szafa do sukien za 10 rs. Mostowa № 16. 3659

Magazyn mód jest do sprzedania, na przystępnych warunkach, lub w razie porozumienia się, osoba kompetentna w strojach damskich może wejść w spółkę. Wiadomość: magazyn mód. Długa № 4. 4043

Sklep wiktuałów do sprzedania zabezcen, komorne tanie. Pawia 60. 4085

Rs. 6,000 na 10%, żądane są na drugi numer hypoteki po Towarzystwie, na majątek pod Warszawą, suma mieścić się będzie w pierwszej połowie szacunku. Adresy pod lit. M. L. w kantorze Kur. pozostawić.

Sklep z pieczywem, owocami i nabiałem do sprzedania z powodu słabości właścicielki. Ulica Bracka № 17. 4055

Magle do sprzedania, w dobrem miejscu. Leszno № 47. 4084

Magle są do sprzedania, przy ulicy Pańskiej № 13. 4077

Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania handel wiktuałów za przystępną cenę. Krochmalna № 30a. 4228

Z przyczyny wyjazdu sklep spożywczy do sprzedania, zaopatrzony we wszelkie towary, wyjątkowy i korzystny, z dwoma wystawami, cena nizka. Elektoralna № 7. 4224

Skład węgli do odstąpienia. Ulica Furmańska № 16. 4221

Rs. 3,500, 4,000 i 5,000, są zaraz do wypożyczenia na domy w Warszawie. Wiadomość w kancelarji rejenta Truszkowskiego bez pośrednictwa. 4205

Kawiarnia z bilardem, egzystująca lat 20, jest do sprzedania. Wiadomość Wązka Freta № 24. 4239

Sklep rzeźniczy z urządzeniem, w dobrym punkcie jest do sprzedania od Wielkiejnocy, albo samo urządzenie. Wiadomość: ulica Graniczna № 14. 4198

Wspólnik z kapitałem rs. 2,000, potrzebny do interesu przemysłowo-handlowego, egzystującego lat 40. Wiadomość: Rajchman & Frendler, Senatorska № 18. 605

Dystrybucyjno-wiktuałowy sklep do sprzedania każdego czasu. Wspólna № 19. 4261

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, z kompletnem urządzeniem i towarem, za umiarkowaną cenę, jest do sprzedania każdego czasu. Chłodna 19. 4265

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny, z mieszkaniem i fortepian palisandrowy wiedeński, Kramera. Zielna № 12a.

Magle do sprzedania w każdym czasie. Nowy-Świat № 21. 4253

Rubli 5,000—2,000 do ulokowania na 1-szy Nr G. W. lub domu. Wiadomość u p. rejenta Sobierańskiego. 4251

Folwark włók przeszło 11, odległy od Warszawy wiorst 26, z lewej strony Wisły, za rogatką Marymontską, bez żadnych służebności, z zabudowaniami zupełnie nowemi i inwentarzem żywym i martwym, pod korzyrzystnemi warunkami jest do zbycia. Bliższe szczegóły i warunki udzieli p. Przyjemski adwokat, Nowolipie № 2. 4248

Folwarku małego poszukuje na dogodnych warunkach do kupienia, o szczegółowy opis i cenę prosi rolnik w Łowiczu. 4241

Lokale.

2 pokoje z balkonem, przedpokój i kuchnia, z wodociągiem, zlewem i schowankiem, na 2-em piętrze w oficynie, wraz z piwnicą i górą wspólną, do wynajęcia od 8-go Kwietnia r. b. za rs. 200 rocznie, przy ulicy Marszałkowskiej № 17a, obok gimnazjum, stróż wskaże. Tamże garnitur mebli mahoniowych do sprzedania. 618

Letnie mieszkania w Wawrze. Wiadomość Aleja Jerozolimska 26, mieszkania 20. 4037

Pokoje kawalerskie do wynajęcia od 1-go Kwietnia. Senatorska 27. 4135

Stajnia na 4 konie i duża wozownia, za 21 rubli kwartalnie, dla dorożkarza i kilka mieszkań w cenie po 6—10½ rubli miesięcznie, do wynajęcia od Wielkiejnocy na Pradze, Ząbkowska 212C. Rządca na miejscu objaśni.

Między ogródkami, mieszkania wysokie, suche, słoneczne. Parter: 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, skład, rs. 330 rocznie; pierwsze piętro: 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, rs. 180; piwnice oddzielne, góra wspólna, od Wielkiejnocy. Od Kopernika Obożną, Dobra № 8, ku Tamce. 3483

Na warsztat ślusarski od 1-go Kwietnia do wynajęcia. Ulica Jasna № 1. 3964

Do wynajęcia salon z sypialnią, od frontu, na pierwszem piętrze, umeblowane, z usługą, przy poważnej rodzinie. Niecała № 12, mieszkania 4. 4008

Lokal na pierwszem piętrze, złożony z 6-u pokojów, przedpokoju, korytarza i kuchni, zaopatrzony w wodę, gaz i wszelkie wygody gospodarskie, do wynajęcia od 1 Lipca. Graniczna № 9, wiadomość u stróża. 3882

Od 1-go Kwietnia jest do wynajęcia salon, sypialnia, przedpokój. Okna na Aleje Jerozolimskie, 1-sze piętro. Kwartalnie 55 rs.— Smolna № 11, mieszk. 4. 4025

Letnie mieszkania do wynajęcia w Nowo-Mińsku, obok stacji kolejowej. Długa 55, drugie piętro. 3539

Z powodu przekształcenia interesu, duży, piękny sklep, wytwornie urządzony, w najlepszym punkcie, do odstąpienia. Oferty w kantorze Kurjera, pod lit. S. R. 3525

Poszukiwany jest pokoik od 1 Kwietnia, przy familji. Adresy proszę złożyć w kantorze Kurjera pod literą K. N. 3980

Lokal z ogrodem: 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, werenda, ogród owocowy i altana, do wynajęcia od 1 Lipca za rs. 270 rocznie. Okopowa № 20, obok Łuckiej. 3802

Letnie mieszkania do wynajęcia w Ostrowie, o dwie wiorsty od przystanku drogi żelaznej Terespolskiej Dembe-Wielkie, czterdzieści minut jazdy koleją; konie na żądanie mieć można, park sosnowy, gimnastyka, prysznic, łazienka, lodownia, piwnice oddzielne, naczynia stołowe, umeblowanie kompletne, nabiału podostatkiem. Bliższe szczegóły w sklepie p. Hofert, Senatorska 2, wprost bramy Roezlera. 3788

Sklep z pokoikiem i 3 pokoje z kuchnią, do wynajęcia od 1 Kwietnia. Nowy-Świat № 12.

Apartament świeżo tapetowany, 6 pokojów, pasaż, przedpokój, 3 wchody, wygódka, kuchnia z dużą alkową, śpiżarka i gaz. 2 pokoje kawalerskie od frontu, z meblami i samowarem. 3, 2 i 1 pokój, z kuchniami i przedpokojami, gaz, elektryczne dzwonki, wodociągi, zlewy, waterklozety i śpiżarki. Sklep po wiktuałach, lub na inny zakład, kantor, w ruchliwem miejscu, z pokojem dużym i piwnicami. Chmielna № 35, do wynajęcia zaraz i od 1-go Kwietnia. 2903

Pokój duży, od frontu, z meblami i fortepianem, zaraz do wynajęcia. Bielańska № 17, u pani Natalji Cieślińskiej. 4238

Stajnia z wozownią w każdym czasie do wynajęcia, może służyć na skład mąki, lub inne przedmioty. Wiadomość u rządcy domu. Nowy-Świat № 40/1299. 4236

Do odnajęcia od 1-go Kwietnia pokój duży, z osobnem wejściem. Ulica Sewerynów 12, mieszkania 29. 607

Do wynajęcia każdego czasu mieszkanie, na 1-m piętrze, suche, ciepłe, widne, 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, od 1 Lipca 1885. Miejscowość najzdrowsza, blizko Alei Ujazdowskiej. Piękna, róg Mokotowskiej № 3, mieszkania 7. 4248

Od 1-go Kwietnia jest do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój, kuchnia z wygodami, balkon na ogród, tamże różne meble do sprzedania. Złota 13a. 4277

Za 180 rs. rocznie, 1-sze piętro, front, 2 pokoje z dużą kuchnią Marjensztadt № 2.

Letnie mieszkanie w blizkości drogi War.-Wiedeńskiej, do wynajęcia. Dwór wiejski z parkiem i ogrodem, na miejscu produkty spożywcze. Wiadomość: Hoża 17a. mieszkania 2, od 3—5-tej. 4279

Pomieszczenie dla młodej panienki z całkowitem utrzymaniem. Nowy-Świat № 18, mieszk. 64. Tamże fortepian do egzercytowania się. 4202

Pokoik, może być z meblami, dla jednej lub 2 kobiet przyzwoitych, tanio. Krakowskie-Przedmieście № 6, m. 5. 4227

Pokój z meblami! Chmielna № 32, m. 7, od Marszałkowskiej. 4266

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia: dwa pokoje, przedpokój i kuchnia. Wiadomość: Senatorska 31, w składzie maszyn. 4225

Pokój umeblowany do najęcia każdego czasu. Aleksandrja № 12, mieszkania 14.

Pokój duży, elegancko umeblowany z usługą, samowarem i opałem, do wynajęcia w każdym czasie. Sienna 3, m. 6. 4231

Od 1-go Kwietnia do wynajęcia mieszkanie, składające się z 4-ch pokojów, kuchni z pasażem i przedpokoju, za 400 rs. rocznie, lub też mieszkanie składające się z 2-ch pokojów, kuchni z pasażem i wspólnym przedpokojem, za 250 rs. rocznie. Mieszkania te są widne, suche, świeżo odnowione, z dzwonkami elektrycznemi. Nowe-Miasto № 431, nad apteką. Wiadomość tamże w aptece.

Doniesienia rozmaite.

Panienki mającej do 25 lat, lub też młodej wdówki, z posagiem kilku tysięcy rubli poszukuję na towarzyszkę życia. Oferty do kantoru Kurjera Warsz. lit. M. D. 4196

Materjały apteczne i farby, poleca skład Ksawerego Nickiego. Plac św. Aleksandra № 3. 3875

Opakowanie mebli, fortepianów tanio, solidnie. Zakład opakowań. Maków, Solna 8.

Wszelkie przybory do podróży, konnej jazdy i polowania. Płaszcze angielskie, nie przemakalne, kurtki i spodnie skórzane. Poduszki, poleca T. L. Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 474

Kto sobie życzy przyjmować suknie damskie do roboty w magazynie strojów, zechce po bliższą wiadomość zgłosić się na ulicę Leszno, pod № 31, do tegoż magazynu. 4034

Lekcje kroju udzielam u siebie, na pensjach i w zakładach rzemiosł, oraz przyjmuje do skrajania i zfastrygowania: suknie, okrycia i t. d., po bardzo przystępnej cenie. B. Maleszewska, Wspólna 34C, róg Marszałkowskiej, mieszkania 12. 602

Kop. 50 skrajanie i dopasowanie stanika, 75 okrycia, przyjmuje suknie do upięcia i wykończa wszelką krawieczyznę damską podług najpierwszych paryzkich żurnali. Tamże potrzeba panien zdatnyah. Pracownia Łojewskiej, Marjańska № 3. 4211

Wdowa z trojgiem małych dzieci, którą kilkoletnią chorobą męża przyprowadzoną została z dobrobytu do nędzy, udaje się z prośbą do serc dobroczynnych osób, o pożyczkę rs. 100 (sto), na założenie sklepiku. Łaskawe oferty pod lit. Ł. A. 100 w kantorze Kurjera Warsz. 4268

Można się egzercytować na nowem pianinie; tamże lekcje solowego śpiewu. Marszałkowska № 75, mieszk. 18. 4046

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach. Opieka sumienna, umieszczenie dziecięcia, opłata niska. Ulica Bednarska № 15. 3113

U akuszerki O. Gumińskiej jest pokój osobny, dla osób spodziewających się słabości. Cena umiarkowana. Szpitalna № 2, mieszkania 14. 3887

Akuszerka A. J. przyjmuje osoby spodziewające się słabości lub przyjezdne na kurację, w osobnych pokojach. Nowy-Świat № 56.

Akuszerka lecznicy 1-ej Karpińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas kuracyjny. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka. Krakowskie-Przedmieście № 10. 3807

Mamki u akuszerki, a także i izraelitka. Ulica Pańska № 37. 4282

Mamka młoda wiejska z młodym i obfitym pokarmem, do umieszczenia u akuszerki. Wspólna № 9, m. 2. 4249

Mamka młoda ze świeżym i obfitym pokarmem bez długu, jest u akuszerki Chmielna № 52, m. 45. 4223

Mamka ze świeżym pokarmem bez długu, ulica Piwna № 33, mieszkania 11. 4217

Mamka bez długu, jest u akuszerki: Hoża 15, wejście od Kruczej, mieszkania 7.

Mamka ze starszym pokarmem, bez długu, u akuszerki Nowogrodzka № 8. 4246

Dziecię może znaleźć macierzyńską opiekę, od lat 3 do 6, ulica Wronia № 26, m. 5.

Przyjmują się lampki do nalewania na groby. Graniczna № 9. w traktjerni. 4254

Ktoby chciał oddać dziecko na garnuszek, za opłatą, zgłosi się na Widok № 15, stróż wskaże. 4138

W domu № 25, przy ulicy Elektoralnej, do odstąpienia sklep duży z wystawą, bez towarów z urządzeniem, z mieszkaniem lub bez mieszkania.—Tamże do sprzedania dwie szafy sklepowe, w części oszklone, z kontuarami i fortepian za rs. 50. 584

Weksel wystawiony przez Antoniego Madzińskiego z poręczeniem mojem, mający służyć na wykup towarów, cofnięty przez kasę pożyczkową przemysłowców warszawskich, podpis dany in blanco unieważniam. Bartłomiej Hałatek. 3990

Nagrody rs. 3. 12 Marca wieczorem, zginęła suczka czarna, piersi i końce łap białe, wabi się „Żolka," z domu pod № 24, mieszkania 7, przy ulicy Wspólnej. Kto odprowadzi, otrzyma nagrodę; nieprawy posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągnięty będzie. 572

Od 1-go Kwietnia są do wynajęcia rozmaite mieszkania, przytem jest do sprzedania pianino fabryki berlińskiej, sztachety żelazne bardzo ładne, kamieni brukowych 6 sążni i gliny zduńskiej około 120 fur. Wiadomość: ulica Mokotowska № 5, u właściciela domu. 3838

Znalazca kwitu № 6180 lombardu z placu Wareckiego, raczy takowy złożyć w Lombardzie. 4199

Osoba która zamieniła po koncercie p. Menter. w kontramarkarni Resursy Kupieckiej lornetkę w czarnej oprawie, raczy zgłosić się po wymianę jej na właściwą, do p. intendenta tejże Resursy. 4208

Kwit № 5739 kasy zaliczeń Miodowa 10 zaginął. Znalazca zwróci tejeże kasie. 609

Przybłąkała się suczka, jasno-szarej maści, rasy duńskiej. Właściciel odebrać ją może. Ulica Przejazd № 2, mieszkania 5. Po trzeciem ogłoszeniu w razie nie odebrania, suczkę uważać będę za swą własność. 611

Suka dog, popielata z ciemniejszemi łatami, ślipie niebieskie, zaginęła lub skradziona. Kto ją odprowadzi na Dobrą № 16, do rafinerji spirytusu, lub da znać gdzie się znajduje, otrzyma wynagrodzenie jakiego zażąda. 4216

W drukarni Kurjera Warszawskiego—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 6 (18 Марта) 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski—Wydawca Gustaw Gebethner